

POKOJ i DOBRO



4/2019
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

<http://fzskatowice.pl> www.fzs.info.pl

SANKTUARIUM

MATKI BOŻEJ PRZY ŻŁÓBKU
W KOBYLINIE



800. ROCZNICA ŚMIERCI PROTOMEŃCZENNIKÓW FRANCISZKAŃSKICH (ss. 9–11)



Logo wizyty papieża Franciszka w Maroku 30 i 31 marca 2019 roku



Relikwiarze Protomeńczenników Franciszkańskich
w klasztorze Świętego Krzyża w Coimbrze



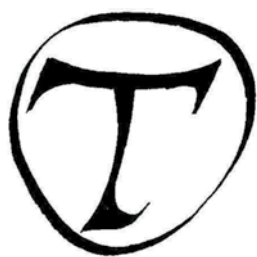
Ółtarz w kościele Świętych Męczenników w Marrakeszu

foto. o. P. Bieleńin OFMConv

foto. o. Zenon Duda OFM/Prowincja MB Antelkiej w Polsce

NOWO WYBRANA RADA NARODOWA FZŚ W POLSCE, WARSZAWA 27–29 WRZEŚNIA 2019 (s. 16)





DRODZY CZYTELNICY

Jednym z tematów poprzedniego numeru było między innymi pielgrzymowanie i jego różnorodność. W obecnym numerze prezentujemy kolejne wyjazdy pielgrzymkowe braci i sióstr, tym razem do Medjugorje, Niepokalanowa oraz Kobylina, gdzie znajduje się sanktuarium Matki Bożej przy Żłóbkę.

Zachęcamy również do dalszego studiowania Reguły FZŚ i polecamy zarówno 2. część konferencji omawiającej kwestie z nią związane, jak i nauczanie papieża Franciszka o subtelnych nieprzyjaciółach świętości – tym razem o współczesnym pelagianizmie – utrudniających nam osiągnięcie świętości, o których mówi w encyklice *Gaudete et exsultate*.

Po wprowadzeniu do *Napomnień* św. Franciszka dziś przedstawiamy napomnienie 1., które dotyczy Ciała Pańskiego. Autor, odnosząc się w nim do tekstów Ewangelii mówiących o osobie Syna Bożego, przedstawia nam naukę o Eucharystii. Ona w życiu św. Franciszka odgrywała znaczącą rolę i zajmowała miejsce centralne, o czym świadczy fakt, że to 1. napomnienie poświęcił właśnie Eucharystii. To rozważanie wprowadzi nas także w zagadnienia nowego programu duszpasterskiego – na lata 2019–2022 – poświęconego Eucharystii, rozumianej jako tajemnica wyznawana, celebrowana i świętowana. Pierwszy rok programu skupia się na temacie: „Wielka tajemnica wiary”.

W kolejne niedziele adwentowego czasu zadamy i refleksji będzie nam towarzyszyć rozważanie nad *Pozdrowieniem Dziewicy* św. Franciszka.

Natomiast w życiu Rodziny Franciszkańskiej kolejna rocznica... 16 stycznia 2020 roku minie dokładnie 800 lat od męczeńskiej śmierci pierwszych braci mniejszych. Ponieśli ją w Marrakeszu w Maroku. Stąd też są nazywani Męczennikami z Maroka, jak również Protomęczennikami Franciszkańskimi. O ich życiu i męczeństwie, jak i różnych ciekawostkach z nimi związanych przeczytamy na stronach 8–11.

Polecamy też uwadze relację z Kapituły Narodowej FZŚ w Polsce, która odbyła się pod koniec września 2019 roku, oraz wydarzenia z naszych wspólnot i Rycerzy św. Franciszka.

redakcja

Uwaga: Redakcja uprzejmie prosi, by **nie przysyłać wiadomości czy tekstów pocztą tradycyjną na adres drukarni**. W starszych numerach kwartalnika można znaleźć adres do korespondencji lub zwrócić się o takowy do przełożonej(-ego) regionu. Informuje się, że każdy numer gazetki jest gotowy na końcowe dni miesiący: lutego – nr 1 (na marzec), maja – nr 2 (na czerwiec), sierpnia – nr 3 (na wrzesień), listopada – nr 4 (na grudzień). W jednym z ostatnich numerów wyjaśniliśmy, ile trwa cykl produkcyjny naszego pisma (około 6 tygodni).

Materiały do kwartalnika nr 1/2020 (na marzec) prosimy nadsyłać do redakcji na bieżąco z aktualnych wydarzeń lub najpóźniej **do połowy stycznia** 2020 roku, a do nr. 2/2020 (na czerwiec) do połowy kwietnia roku 2020.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec

Zespół redakcyjny: s. Julia Niemiec,
s. Bożena Karkoszka, o. Maksymilian
Brylowski OFM, **zdjęcia red.** s. Leokadia Puto

Współpraca: s. Aleksandra Gruszka

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra

Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM

**Materiały do kwartalnika prosimy przysyłać
na e-mail:** miriamkorpud@gmail.com

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
34 1090 1779 0000 0001 3628 7622

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach
Do użytku wewnętrznego FZŚ**

*Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów
redakcji i wspólnot FZŚ*

*Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiustacji tekstów
oraz zmiany tytułów.*

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-719 Katowice, ul. Zadole 35
www.macgraf.pl

W NUMERZE

Pisma św. Franciszka

4 | *Napomnienie 1.* – Ciało Pańskie

W nurcie formacji

6 | Reguła księgą życia dla franciszkanów
świeckich (2)

7 | Encyklika *Gaudete et exsultate* – „Dwaj
subtelni nieprzyjaciele świętości” (2)

Aktualności

9 | 800. rocznica śmierci Pierwszych
Męczenników Franciszkańskich

10 | Śmierć Świętych Męczenników
Ciekawostki związane
z Męczennikami

12 | Program duszpasterski
na lata 2019–2022

13 | Kalendarz liturgiczny

Rozważanie słowa Bożego

13–14 | II i III niedziela Adwentu

Wiadomości misyjne

15 | Nowy misjonarz w prowincji
panewnickiej
Zaproszenie na koncert

Wydarzenia – informacje – komunikaty

16 | Kapituła Narodowa FZŚ w Polsce

17 | Rocznicę koronacji obrazu
MB Mikołowskiej

18 | Kalendarium

Nasze pielgrzymowanie

19–21 | Niepokalanów, Medjugorje, Kobylina

Z życia wspólnot regionów

ss. 22–27

Odeszli do Pana

s. 24

Więści od Rycerzy

s. 28–30

„Święty Franciszek, po uprzednim poradzeniu się Pana, według swego uznania, dawał braciom napomnienia, nagany i rozkazy. Wszakże wszystko, co mówił im słownie, najpierw z przejęciem i gorliwie pokazywał im w czynie” (*Anonim z Perugia 37,3-4*).

NAPOMNIENIE 1.

„Pan Jezus powiedział swoim uczniom: *Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przez Mnie. Jeśli znalibyście Mnie, znalibyście z pewnością i mego Ojca; i odtąd Go znacie i zobaczyliście Go. Mówi do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. Mówi mu Jezus: Tak długo jestem z wami, a nie poznaliście Mnie? Filipie, kto widzi Mnie, widzi i Ojca* (J 14,6-9) mego.

Ojciec mieszka w *światłości niedostępnej* (por. 1 Tm 6,16) i *Duchem jest Bóg* (J 4,24), i *Boga nikt nigdy nie widział* (J 1,18). Dlatego tylko w duchu można Go oglądać, *bo duch jest tym, który ożywia; ciało na nic się nie przyda* (J 6,64).

Ale i Syna w tym, w czym jest równy Ojcu, nikt nie może inaczej oglądać niż Ojca ani inaczej niż Ducha Świętego. Dlatego potępieni są wszyscy, którzy widzieli Pana Jezusa według człowieczeństwa, ale nie dostrzegli i nie uwierzyli według ducha i bóstwa, że jest on prawdziwym Synem Bożym. Tak samo potępieni są ci wszyscy, którzy widzą sakrament (Ciała Chrystusowego), dokonywany słowami Pana na ołtarzu przez ręce kapłana pod postacią chleba i wina, ale nie dostrzegają i nie wierzą według ducha i bóstwa, że jest to prawdziwie Najświętsze Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa. Poświadczą to sam Najwyższy słowami: *To jest Ciało moje i Krew mego Nowego Przymierza (która za wielu będzie wylana)* (por. Mk 14,22.24); i: *Kto pożywa Ciało moje i pije Krew moją, ma życie wieczne* (por. J 6,55). Stąd Duch Pański, przebywający w wiernych swoich, jest tym, który przyjmuje Najświętsze Ciało i Krew Pana. Wszyscy inni, którzy nie mają udziału w tym Duchu, a ośmielają się przyjmować je, *sąd sobie jedzą i piją* (por. 1 Kor 11,29).

Dlatego: *Synowie ludzcy, dokąd będziecie twardego serca?* (Ps 4,3). Dlaczego nie poznajecie prawdy i nie wierzycie w Syna Bożego? (por. J 9,35). Oto uniża się co dzień (por. Flp 2,8) jak wtedy, gdy z *tronu królewskiego* (por. Mdr 18,15) zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci. Co dzień zstępuje z łona Ojca na ołtarz w rękach kapłana. I jak ukazał się świętym apostołom w rzeczywistym ciele, tak i teraz ukazuje się nam w świętym Chlebie. I jak oni swoim wzrokiem cielesnym widzieli tylko Jego Ciało, lecz wierzyli, że jest Bogiem, ponieważ oglądali Go oczyma ducha, tak i my, widząc chleb i wino oczyma cielesnymi, starajmy się dostrzegać i wierzyć mocno, że jest to Jego żywe i prawdziwe Najświętsze Ciało i Krew. I w taki sposób Pan jest zawsze ze swymi wiernymi, jak sam mówi: *Oto Ja jestem z wami aż do skończenia świata* (por. Mt 28,20).

„Święty Franciszek przez swój stosunek do Eucharystii wyraża postawę odejścia od własnego »ja«, od własnej miłości, aby w pełni wolny i niczym niezdeterminowany otworzyć się na Boga. Jest On jedynym celem i tęsknotą człowieka w tym życiu. Człowiek może Go osiągnąć i osiąga w sposób widzialny tylko oczyma wiary w postaciach eucharystycznych. Franciszek pragnie, aby każdy podchodził do tego wielkiego Sakramentu – Ciała i Krwi Pańskiej – w czystości swego serca, wyrażając gotowość przyjęcia darów, jakie płyną od Chrystusa Eucharystycznego, dając umocnienie i siłę na każdy dzień życia”. „Ideałem więc duchowego życia św. Franciszka było częste uczestnictwo we Mszy św., adoracja Chrystusa Eucharystycznego we wszystkich świątyniach, w których przebywał, oraz przyjmowanie Komunii św.”.

(o. Dawid Czesław Postawa OFM, w: „Mądrość Franciszkowych napomnień”, Kalwaria Zebrzydowska 2001, ss. 17–18; 19)

Napomnienie 1. jest niczym innym jak bardzo głęboką medytacją Biedaczyny nad fragmentami Ewangelii Janowej. Punktem wyjścia jest tutaj transcendencja Boga. *Ojciec mieszka w światłości niedostępnej i Duchem jest Bóg, i Boga nikt nigdy nie widział*. By nie pobłądzić w naszej relacji do Boga, musimy zawsze pamiętać, kim On jest. Bóg jest czystym Duchem, i jako taki jest nieosiągalny dla człowieka. Bóg jest ukryty dla ludzkiego oka. A jednak człowiek zawsze pragnął poznać Boga, swego Stwórcę. Co więcej, nasze serce jest tak skonstruowane, że zawsze pragnie Boga i nigdy nie znajdzie spoczynku, dopóki nie przylgnie do swego Pana. Naszą jedyną drogą do poznania Boga jest Jezus: *Filipie, kto widzi Mnie, widzi i Ojca mego*. To dzięki temu, że w Chrystusie mamy prawdziwego Boga i człowieka, możemy przekroczyć to, co zmysłowe, i wejść w świat ducha.

W tych sentencjach Biedaczyna zawarł jedno ze swoich fundamentalnych doświadczeń duchowych. Kiedy jego serce dotknięte łaską Bożą zaczęło tęsknić do Stwórcy, to jedyną drogą do spełnienia tego pragnienia okazał się Jezus, który stał się dla Biedaczyny *drogą, prawdą i życiem*. On odkrył w Ewangelii prawdę, która nie była dla niego abstrakcyjna, ale stała się drogą do przebycia. Im bardziej starał się naśladować Chrystusa, upodobnić do Niego, tym głębiej wchodził w poznanie tajemnicy Boga. To, co jest zakryte przed zwyczajnym człowiekiem, stało się jasne dla Biedaczyny. On zrozumiał, że skoro Bóg jest duchem, to nie można dojść do Niego tylko rozumem czy zmysłami. Drogą do poznania Boga jest wiara, nie zaś spekulacje umysłowe czy doświadczenia. Zarówno rozum, jak i zmysły ze swej natury są bardzo ograniczone. Natomiast wiara potrafi przekroczyć te wszystkie bariery.

W centrum chrześcijańskiego doświadczenia Boga jest Eucharystia. Jeśli podejmiemy do niej tylko rozumem czy zmysłami, to bardzo szybko wyda się nam ona czymś absur-

CIAŁO PAŃSKIE

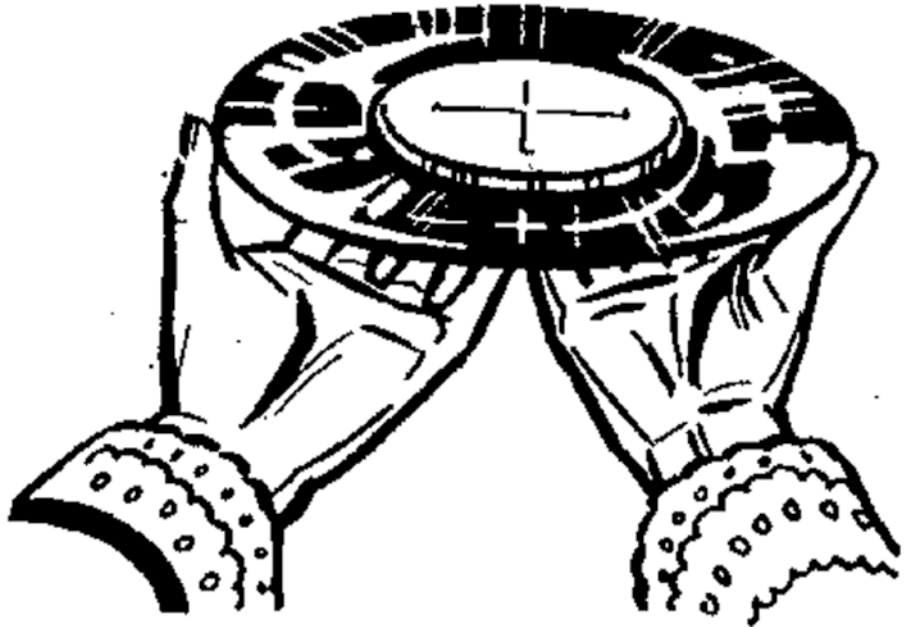
dalnym i niedorzecznym. Wszystko się zmienia, gdy na Eucharystię spojrzemy z wiarą. Dzięki niej Bóg, tak daleki i niedostępny, staje się dla nas bliski i dostępny. Wiara jest więc kluczem do spotkania się z Bogiem i do poznania Go. Wiara dała św. Franciszkowi nowe spojrzenie na rzeczywistość, która wcześniej była dla niego zasłonięta. Przed swoim nawróceniem on niewiele się zastanawiał nad tajemnicą Boga. Stwórca istniał i on w to wierzył, ale jego życie biegło jakby obok. Wszystko zmieniło się, gdy Franciszek spotkał Boga i odpowiedział na Jego obecność głęboką wiarą.

Podobnie dzieje się w życiu każdego z nas. W większości wynieśliśmy z domu rodzinnego podstawy wiary i praktyk religijnych. To wszystko starczało nam aż do momentu osobistego spotkania z Bogiem. Wtedy odkryliśmy, że Bóg jest ponad wszystkim i nie można żyć obok Niego, nie poświęcając Mu swego życia. Wiara niedojrzała stała się dojrzałą, kształtując całe nasze życie wraz z wszystkimi jego relacjami do Boga i człowieka.

Wiara dała św. Franciszkowi niezwykłą relację do Eucharystii i kapłaństwa. To ona sprawiła jego zachwyty nad tajemnicą zstępującego Boga *na ołtarz w rękach kapłana*. Biedaczyna odkrył i jednocześnie doświadczył, że miłość Boga jest zstępująca z góry i udzielająca się człowiekowi. Miłość jest zawsze w relacji do kogoś, ona nigdy nie jest zamknięta w sobie. Gdyby taka była, to byłaby tylko egoizmem.

Eucharystia jest jakby soczewką, która skupia w sobie udzielającą się miłość Boga. W niej mamy zapisane wszystkie najważniejsze przymioty miłości.

Tym pierwszym przymiotem jest dar z siebie. Bóg cały daruje siebie, właśnie w Eucharystii i poprzez nią. Każdy, kto wierzy i ma serce czyste, może przyjąć Boga. Gdy tylko człowiek to sobie uświadomi, to nie sposób, aby tego daru nie przyjął. Dlatego też oziębłość eucharystyczna jest zawsze znakiem kryzysu wiary. Kto nie nosi w sobie pragnienia przyjmowania Jezusa Eucharystycznego, może być pewien, że jego relacja z Bogiem bardzo się oziębła.



Innym przymiotem Eucharystii jest pokora. Pokora to czysta prawda, bez jakiegokolwiek upiększania czy zamazywania. W Eucharystii znajdujemy wcieloną prawdę o miłości. Bóg tak głęboko się uniżył, że stał się tak bardzo przystępny dla człowieka. Miłość stała się przystępna, czyli pokorna. Jednocześnie pokora stała się obok wiary kluczem do przeniknięcia tajemnicy Eucharystii. Człowiek musi tutaj ukorzyć swój rozum i zmysły, zawiesić smak i odczucia. Nic, co zmysłowe, nie doprowadzi nas do głębi tajemnicy Eucharystii. Co więcej, gdybyśmy oparli się na zmysłach i doświadczeniu, miniemy się z tą tajemnicą. Pokora Boga przyzywa naszej pokory. Nie można się więc dziwić, że św. Franciszek przyjmował wobec Eucharystii postawę pełną pokory. Nie polegała ona na zewnętrznych znakach, ale była postawą serca i umysłu. Gdy wgłębimy się w ducha 1. napomnienia św. Franciszka, to z pewnością uderzy nas jego ogromna pokora, z jaką pisał o Eucharystii. Ta pokora u niego zawsze łączyła się z jego relacją do kapłaństwa i kapłanów.

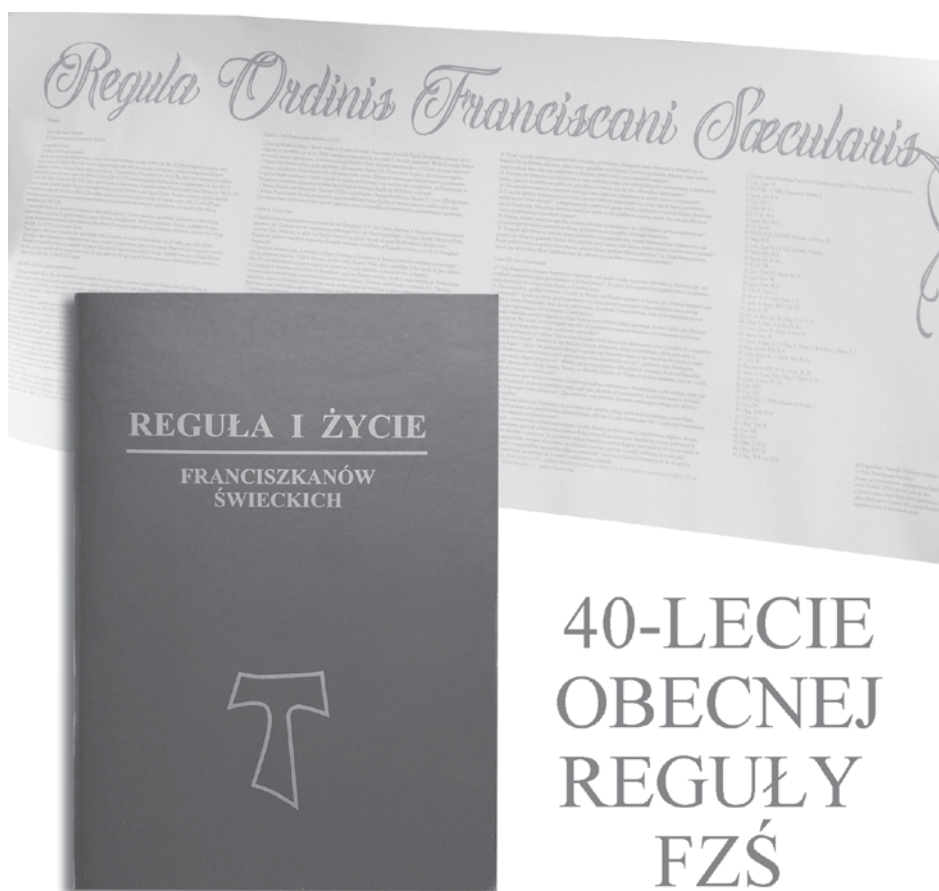
W duchu tego 1. napomnienia spróbujmy przyjrzeć się naszej relacji do Eucharystii. To właśnie tutaj, a nie gdzie indziej, znajdziemy najlepszy miernik naszej wiary i pokory. Z pewnością nikt

z nas nie neguje czy podważa doktryny o Eucharystii czy kapłaństwie. Ale to jeszcze nie znaczy, że nasza wiara w te tajemnice jest żywa.

Trzeba nam się często pytać, ile czasu poświęcamy codziennie na przygotowanie się do Mszy św. i dziękczynienie po niej. Zaś kapłani winni nieustannie uświadamiać sobie, jak wielką tajemnicę i władzę noszą w sobie, bo tylko wtedy nie zatracą oni poczucia sacrum, które jest najważniejszą postawą wobec Eucharystii.

Na św. Franciszka można spojrzeć przez różne pryzmaty. Wielokrotnie w historii był on postrzegany jako prekursor renesansu, ludowy trubadur, reformator Kościoła albo ktoś, kto chciał rozwiązać problemy socjalne ówczesnego społeczeństwa. Te wszystkie perspektywy są najczęściej jednostronne i bardziej nas oddalają od tego, kim był w rzeczywistości Biedaczyna, niż przybliżają do niego. Święty Franciszek na zawsze pozostanie przede wszystkim świadkiem wiary w Boga. Jego życie to nic innego jak żywe świadectwo, że poprzez wiarę można poznać Boga i wejść z Nim w niezwykle głęboką komuniją.

REGUŁA FZŚ KSIĘGĄ ŻYCIA DLA FRANCISZKANÓW ŚWIECKICH (2)



40-LECIE
OBECNEJ
REGUŁY
FZŚ

I. POKUTA

Prymat ducha pokuty w Regule

Pokuta jest biblijnym, ewangelicznym i Jezusowym przesłaniem, metanoją, czyli wezwaniem do wejścia w wewnętrzną przemianę i nawróceniem serca. Idea pokuty zostaje przywołana i ukazana już na początku Reguły w zamieszczonym w niej liście św. Franciszka *do wszystkich wierznych*. I, co ciekawe, umieszczenie tego *Listu* przed właściwą treścią Reguły sprawia, że jest wprowadzeniem do samej Reguły, jej prologiem i swoistą preambułą. Przesłanie *Listu* jest proste: Franciszek wzywa cały chrześcijański świat do podjęcia błogosławionej pokuty i cieszenia się jej owocami. Wśród jej największych owoców jest działanie Ducha Świętego w sercu wiernego, które On odnawia i od którego rozpoczyna odnowienie oblicza tej ziemi. Ten *List*-prolog, umieszczony przed Regułą, zdaje się kluczem do jej zrozumienia i praktykowania.

Pokuta, do której wzywa Chrystus w Ewangelii i w św. Franciszku, zawiera w sobie moce Boże, zdolne przeniknąć i napęlić serce Duchem Świętym, który jest jedynym i właściwym duchem pokuty i Reguły.

Wezwanie do pokuty jest więc pierwszym przesłaniem Reguły, i pierwszym spojrzeniem na Regułę. Stwarza ono w sercu franciszkanina świeckiego przestrzeń do wzrostu i rozwoju duchowego, będąc w istocie sposobnością i zachętą do walki z własnymi wadami i grzechami, podejmowanej z motywu miłości Bożej, i pragnienia naśladowania św. Franciszka. Tak pielęgnowana i rozwijana pokuta z pewnością przyniesie błogosławione owoce nawrócenia (...) Niemniej ciekawe, co *List*-prolog, jest zakończeniem Reguły, w którym jest umieszczone błogosławieństwo św. Franciszka z jego *Testamentu*. Sam więc św. Franciszek, nasz patriarcha i prawodawca, zachęca nas do przyjęcia Reguły, gwarantując swoim wstawiennictwem u Trójjedynego

Boga wyjednywanie potrzebnych mocy i łask do wypełniania jej wskazań. Cała więc Reguła, z jej *Listem*-prologiem i zakończeniem – błogosławieństwem, jest mocno osadzona w pokucie, w życiu i przykładzie św. Franciszka z Asyżu.

Obraz pokuty w Regule FZŚ

Reguła kieruje wezwaniem do pielęgnowania ducha pokuty przede wszystkim do *Braci i Sióstr od Pokuty*, prowadząc ich do uszlachetnienia cnotami naturalnymi i nadnaturalnymi. Jest ona jednak adresowana również do wszystkich katolików, osób świeckich, kobiet i mężczyzn, a także do kapłanów (por. RFZŚ* 2), których Duch Święty powoła na tę drogę do świętości. (...)

Centrum życia pokuty, według Reguły, jest sam Chrystus i Jego królowanie w sercu, co ma być znakiem tożsamości franciszkanina świeckiego (por. RFZŚ 4). To przez uległość Chrystusowi i na wzór Chrystusa franciszkanie świeccy kształtują swoje myślenie i działanie, a raczej to On kształtuje ich codzienność, w ich słabościach wzywając do doskonałego poddania się Jemu i Jego mocy miłości (por. RFZŚ 7). *Bracia i Siostry od Pokuty* nie tylko naśladowują Pana za wzorem św. Franciszka, ale mają również naśladować Maryję, Matkę Pana, nazywaną w Regule pokorną służebnicą Pańską. Za wzorem św. Franciszka z Asyżu mają Ją kochać i za Jej wstawiennictwem poddawać swe pragnienia Bogu, i zanosić do Niej ufną i żywą modlitwę (RFZŚ 9).

Reguła również wymienia owoce pokuty, jakie mają przynosić *Bracia i Siostry od Pokuty*. Są wśród nich: posłuszeństwo Bogu, Kościołowi i obowiązkowi swego stanu, i to we wszystkich okolicznościach życia, za wzorem posłuszeństwa Jezusa (por. RFZŚ 10); ubóstwo, rozumiane jako należyty umiar w zaspokajaniu swoich potrzeb oraz jako wolność od żądz posiadania i panowania nad kimkolwiek; czystość serca, przez którą w sposób wolny mogą oddać się Bogu i braciom (por. RFZŚ 12); braterstwo, ujawniające się w pokorze i uprzejmości wobec innych ludzi (por. RFZŚ 13); praca, będąca darem, służbą i znakiem udziału w dziele stworzenia i odkupienia (por. RFZŚ 16).

DWAJ SUBTELNI NIEPRZYJACIELE ŚWIĘTOŚCI (CZ. 2.)

Praktyki pokutne zalecane przez Regułę

Reguła wyraźnie zobowiązuje do częstego czytania Ewangelii i medytacji nad Ewangelią. Używa chyba najbardziej znanego wyrażenia Reguły, że franciszkanin świecki w rozmyślaniu nad Ewangelią ma przechodzić od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii. Ma to go prowadzić do poznania Chrystusa i samego siebie (por. RFZŚ 4). Modlitwa i rozważanie Ewangelii mają stać się dla niego duszą jego życia i działania (por. RFZŚ 2). (...) Jest też wyraźne wskazanie do życia sakramentalnego, zwłaszcza do sakramentu pokuty i pojednania (RFZŚ 7), a przede wszystkim do uczestnictwa w Eucharystii i liturgii godzin (RFZŚ 5; 8).

II. ŚWIADECTWO

Jest ono celem pokuty. Reguła mówi o *Braciach i Siostrach od Pokuty* jako o uformowanych chrześcijanach i franciszkanach, nazywając ich pogrzebanymi i zmartwychwstałymi w Chrystusie. Pokuta uzdalnia ich do bycia narzędziami i świadkami Jezusa wśród ludzi. Mają świadczyć o Nim swoim życiem i słowem, w jedności z Kościołem, jak to czynił św. Franciszek z Asyżu (RFZŚ 6). W ten sposób będą budować świat bardziej braterski i ewangeliczny (RFZŚ 14) pracą (RFZŚ 16) oraz życiowymi wyborami zgodnymi z wiarą. Mają angażować się również w życie publiczne na rzecz pokoju (RFZŚ 19) i sprawiedliwości na świecie (RFZŚ 15), poszanowania życia, ukazywania wartości małżeństwa sakramentalnego i wychowania własnych dzieci (RFZŚ 17). Mają stawać się apostołami doskonałej radości, miłości, przebaczenia i nadziei (RFZŚ 19). Konstytucje Generalne ten rodzaj świadectwa nazwą świadectwem środowiskowym (KG FZŚ art. 12). Taki styl życia nakazany i podyktowany w Regule przez Kościół wymaga wielkiej dojrzałości chrześcijańskiej i ludzkiej. Do niej uzdalnia pokuta indywidualna i wspólnotowa, poszczególne serca braci i sióstr do wypełnienia stawianych im wymagań w Regule przez Kościół.

Mówiąc o życiu Regułą FZŚ, powinniśmy mieć na myśli naprawdę wysoki poziom życia duchowego za wzorem św. Franciszka z Asyżu. Papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Gaudete et exsultate* przypomina nam i potwierdza, jak ważne jest dla nas dążenie do świętości i świadczenie o niej swoim życiem. Kościół wzywa ludzi świeckich do dawania świadectwa, bez pogardy innymi, bez obnoszenia się ze swoją świętością, ale do dawania świadectwa czynami, a jeśli trzeba, także słowami, by świadczyć o Bogu, dobrym Ojcu, w duchu św. Franciszka.

o. Andrzej Romanowski OFMCap
(za: fzs.info.pl/formacja/konferencje)

* RFZŚ – Reguła FZŚ

Współczesny pelagianizm

Gnostycyzm doprowadził do powstania innej starej herezji, która jest obecna także współcześnie. Z upływem czasu wielu zaczęło dostrzegać, że to nie wiedza czyni nas lepszymi lub świętymi, ale życie, jakie prowadzimy. Problem polega na tym, że przekonanie to było subtelnym pogorszeniem wcześniejszych sądów, a w efekcie błąd gnostyków został zwyczajnie przekształcony, ale nie przewyżniony (47).

Stało się tak, ponieważ władzę, jaką gnostycy przypisywali inteligencji, niektórzy zaczęli przypisywać ludzkiej woli, osobistemu wysiłkowi. W ten sposób wyłonili się pelagianie i semipelagianie. To już nie inteligencja zajmowała miejsce tajemnicy i łaski, ale wola. Zapomniano, że „wszystko zależy nie od woli człowieka ani od jego zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego” (por. Rz 9,16), i że „On pierwszy nas umiłował” (1 J 4,19) (48).

Osoby odpowiadające tej mentalności pelagiańskiej lub semipelagiańskiej, choć mówią o Bożej łasce w przesłodzonych wystąpieniach, „w ostateczności liczą tylko na własne siły i stawiają siebie wyżej od innych, ponieważ zachowują określone normy, albo ponieważ są niewzruszenie wierni pewnemu katolic-

kiemu stylowi czasów minionych”¹. Gdy ktoś z nich zwraca się do osób słabych, mówiąc im, że z łaską Bożą wszystko jest możliwe, w istocie przekazuje ideę, że wszystkiego można dokonać za pomocą ludzkiej woli, tak jakby była ona czymś czystym, doskonałym, wszechmocnym, do czego dołącza się łaska. Usiłuje się pomijać, że „nie wszyscy mogą uczynić wszystko”² i że w tym życiu ludzkie słabości nie są całkowicie i raz na zawsze uzdrowione przez łaskę³. W każdym razie, jak naucza św. Augustyn, Bóg zachęca ciebie, byś dokonał tego, co możesz i „prosił o to, czego nie możesz”⁴; albo byś pokornie powiedział Panu: „Udziel tego, co nakazujesz – i co chcesz nakazać”⁵(49).

W ostatecznym rozrachunku brak szczerego, bolesnego i modlitewnego uznania naszych ograniczeń, co uniemożliwia łasce lepsze działanie w nas, nie pozostawiając jej miejsca na wzbudzenie tego możliwego dobra, włączającego się w proces szczerego i rzeczywistego rozwoju⁶. Łaska, właśnie dlatego, że bierze pod uwagę naszą naturę, nie czyni nas od razu nadludźmi. Oczekiwanie tego byłoby przesadnym zaufaniem do samych siebie. W tym przypadku nasze postawy, kryjąc się za ortodoksją, mogą nie odpowiadać temu, co twier-



Adhortacja Apostołska
GAUDETE ET EXSULTATE
O powołaniu do świętości
w świecie współczesnym

dzimy na temat konieczności łaski i prowadzić do tego, że w ostateczności zbyt mało jej ufamy. Jeśli bowiem nie uznamy naszej konkretnej i ograniczonej rzeczywistości, to nie możemy również dostrzec realnych i możliwych kroków, jakich żąda od nas Pan w każdej chwili, pociągnąwszy nas i uzdolniwszy poprzez swój dar. Łaska działa w konkretnym czasie i zazwyczaj ogarnia nas i przemienia stopniowo⁷. Dlatego, jeśli odrzucimy ten sposób historyczny i stopniowy, możemy w istocie dojść do jego zaprzeczenia i zablokowania nawet, jeśli naszymi słowami sposób ten wychwalamy (50).

Kościół wielokrotnie nauczał, że nie jesteśmy usprawiedliwieni przez nasze uczynki lub nasze wysiłki, ale przez łaskę Pana, który podejmuje inicjatywę. Ojcowie Kościoła, jeszcze przed św. Augustynem, jasno wyrazili to podstawowe przekonanie. Święty Jan Chryzostom powiedział, że Bóg od razu wylewa na nas źródło wszelkich dóbr „i to przed walką”⁸. Święty Bazyli Wielki zauważył, że tylko w Bogu wierny doznaje chwały, ponieważ „wie, że wprawdzie nie posiada prawdziwej sprawiedliwości, jednak jest usprawiedliwiony przez samą wiarę w Chrystusa”⁹ (52).

Również Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina nam, że dar łaski „przerasta zdolności rozumu i siły ludzkiej woli oraz każdego stworzenia”¹⁰ i że „w znaczeniu ścisłym prawnym nie istnieje ze strony człowieka zasługa względem Boga. Nierówność między Nim a nami jest niezmierna”¹¹. Jego przyjaźń przerasta nas nieskończenie, nie może być kupiona przez nas poprzez nasze uczynki i może być jedynie darem Jego inicjatywy miłości. Zachęca to nas, abyśmy żyli z radosną wdzięcznością za ten dar, na który nigdy nie zasłużymy, ponieważ „skoro ktoś łaskę już posiada – nie może łaska już posiadana być przedmiotem zasługi”¹². Święci unikają pokładania ufności w swoich czynach: „Pod wieczór życia stanę przed Tobą z pustymi rękoma, bo nie proszę Cię, Panie, byś liczył moje uczynki. Wszelka sprawiedliwość nasza jest skażona w Twych oczach”¹³ (54).

Jedynie wychodząc z daru Bożego, dobrowolnie przyjętego i pokornie otrzymanego, możemy współpracować przez nasze wysiłki, aby dać się coraz bardziej przekształcać¹⁴. Pierwszą kwestią jest przynależność do Boga. Chodzi o ofiarowanie się Temu, który nas uprzedza, ofiarowanie Jemu naszych zdolności, naszego zaangażowania, naszej walki ze złem i naszej kreatywności, aby Jego dar rozwijał się w nas: „A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną” (Rz 12,1). Skądinąd Kościół zawsze nauczał, że tylko

miłość umożliwia rozwój życia w łasce, ponieważ jeśli „miłości bym nie miał, byłbym niczym” (1 Kor 13,2) (56).

Są też chrześcijanie, którzy starają się podążać inną drogą: polegającą na usprawiedliwieniu w oparciu o własne siły, na kulcie ludzkiej woli i własnych zdolności. Przekłada się to na egocentryczne i elitarystyczne samozadowolenie, pozbawione prawdziwej miłości. Przejawia się ono w wielu postawach, pozornie różniących się między sobą: obsesji na punkcie prawa, uleganiu urokowi osiągnięć społecznych i politycznych, ostentacyjnej trosce o liturgię, o doktrynę i prestiż Kościoła, próżności związanej z zarządzaniem w praktyce, pociąganiem do dynamik samopomocy i realizacji autoreferencyjnej. Niektórzy chrześcijanie poświęcają na to swój czas i energię, zamiast pozwolić, by prowadził ich Duch Święty na drodze miłości, zamiast pasjonować się przekazywaniem piękna i radości Ewangelii i poszukiwać zagubionych w olbrzymich rzeszach spragnionych Chrystusa¹⁵ (57).

Wiele razy, wbrew impulsom Ducha Świętego, życie Kościoła zamienia się w eksponat muzealny lub dostępny dla niewielu. Dzieje się tak, gdy niektóre grupy chrześcijańskie przywiązują nadmierną wagę do zachowywania pewnych własnych norm, zwyczajów lub stylów. W ten sposób często dochodzi do ograniczenia lub tłumienia Ewangelii, poprzez pozbawienie jej właściwej sobie urzekającej prostoty i smaku. Jest to być może subtelna forma pelagianizmu, ponieważ zdaje się podporządkować życie łaski niektórym strukturalnym ludzkim. Dotyczy to grup, ruchów i wspólnot. Wyjaśnia to również, dlaczego tak często zaczynając od intensywnego życia w Duchu Świętym, w końcu stają się one skamieniałe... lub zepsute (58).

Nie zdając sobie z tego sprawy oraz sądząc, że wszystko zależy od ludzkiego wysiłku ukierunkowanego przez normy i struktury kościelne, komplikujemy Ewangelię i stajemy się niewolnikami schematu, który pozostawia niewiele przestrzeni, w której może działać łaska. Święty Tomasz z Akwinu przypominał nam, że przestrzegania przykazań dodanych do Ewangelii przez Kościół należy wymagać z umiarem, „aby nie czynić życia wiernych uciążliwym”, ponieważ w ten sposób zamieniano by naszą religię w niewolnictwo¹⁶ (59).

Aby tego uniknąć, warto często przypominać, że istnieje hierarchia cnót, która zachęca nas do poszukiwania tego, co najistotniejsze. Prymat należy do cnót teologicznych, których przedmiotem i motywem jest Bóg. W centrum jest miłość. Święty Paweł mówi, że to, co liczy się naprawdę, to „wiera, która działa przez miłość” (Ga

5,6). Jesteśmy wezwani do baczonej troski o miłość: „Kto bowiem miłuje bliźniego, wypełnił Prawo [...] miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa” (Rz 13,8.10). Bo „całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: *Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego*” (Ga 5,14) (60).

Innymi słowy, w gęstej dżungli przykazań i przepisów Jezus tworzy wyłom, który pozwala rozróżnić dwa oblicza, ojca i brata. Nie przekazuje nam dwóch dodatkowych formuł ani dwóch przykazań. Przekazuje nam dwa oblicza, a raczej jedno oblicze Boga, które odzwierciedla się w wielu innych. Bowiem w każdym bracie, szczególnie w najmniejszym, słabym, bezbronny i potrzebującym, obecny jest obraz Boga. Rzeczywiście, na końcu czasów, z odpadków tego kruchej człowieczeństwa Pan ulepi swoje ostatnie dzieło sztuki. „Co pozostaje, co jest wartością w życiu, jakie bogactwa nie zanikną? Z pewnością dwa: Pan i bliźni. Te dwa bogactwa nie zanikną!”¹⁷ (61).

Niech Pan uwolni Kościół od nowych form gnostycyzmu i pelagianizmu, które utrudniają drogę do świętości i zatrzymują na niej! Odchylenia te wyrażane są na różne sposoby, według własnego temperamentu i własnych cech. Dlatego zachęcam każdego do stawiania sobie pytań i rozeznawania przed Bogiem, w jaki sposób mogą się one przejawiać w jego życiu (62).

1 *Ewangelii gaudium* (24 XI 2013), 94: AAS 105(2013), 1059.

2 Por. Bonawentura, *De sex alis Seraphim* 3,8: *Non omnes omnia possunt*. Należy rozumieć zgodnie z wykładem *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, 1735.

3 Por. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* I-II, 109,9, ad 1: „Teraz zaś łaska jest poniekąd niedoskonała, w tym sensie, że nie uzdrawia człowieka całkowicie, jak już o tym była mowa”.

4 *De natura et gratia* 43,50: PL 44,271.

5 Tenże, *Wyznania*, X,29, 40: PL 32,796.

6 *Ewangelii gaudium* (24 XI 2013), 44: AAS 105(2013), 1038.

7 W zrozumieniu wiary chrześcijańskiej łaska jest uprzedzająca, towarzysząca i następująca po wszystkich naszych działaniach (por. Ekumeniczny Sobór Trydencki, *Sess. VI Decr. de iustificatione*, cap. 5: DH, 1525).

8 *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*. T. 1, [cz. 1], s. 142, Kraków 1995.

9 *Homilia o pokorze*, w: *Wybór homilii i kazań*, tłum. T. Sinko, Kraków 1947, s. 180.

10 N. 1998.

11 Tamże, 2007.

12 Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* I-II, 114,5.

13 Teresa od Dzieciątka Jezus, *Modlitwy i myśli, Ofiarowanie się Miłości Miłosiernej*, Kraków 2012, s. 19.

14 W ostatecznym rachunku to właśnie jest nauką katolicką dotyczącą „zasługi” następującej po usprawiedliwieniu: chodzi o współpracę usprawiedliwionego na rzecz rozwoju życia łaski (por. KKK 2010). Ale współpraca ta w żaden sposób nie sprawia, że samo usprawiedliwienie i przyjaźń z Bogiem stają się przedmiotem zasługi ludzkiej.

15 *Ewangelii gaudium* (24 XI 2013), 95: AAS 105(2013), 1060.

16 Por. Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae* I-II, q.107, art. 4.

17 *Homilia* podczas Mszy św. z okazji Jubileuszu dla osób społecznie wykluczonych (13 XI 2016): „L'Ossevatore Romano”, 14–15 XI 2016, s. 8.

800. ROCZNICA ŚMIERCI PROTOMĘCZENNIKÓW FRANCISZKAŃSKICH

Rolę misji ewangelizacyjnej doskonale rozumiał już osiem wieków temu św. Franciszek z Asyżu. I nie chodziło mu o to, by jej adresatem był konkretny kraj, ale cały świat, bez względu na wyznawaną religię. W związku z tym posyłał swoich współbraci, by głosili Ewangelię wszędzie tam, gdzie tylko mogli dotrzeć (sam Franciszek chciał się udać do Maroka przez Hiszpanię, ale choroba pokrzyżowała te plany i wrócił do Włoch; później wybrał się do Egiptu i głosił słowo Boże na dworze tamtejszego sułtana).

Podczas kapituły generalnej w 1219 roku wysłano sześciu najbardziej gorliwych braci w podróż misyjną do Afryki Północnej. Wśród udających się do Maroka było czterech kapłanów – Berard z Carbio, Witalis, Piotr i Otto oraz dwaj bracia zakonnicy – Akursjusz i Adjut. Gwardianem tej grupy był Witalis, jednak z powodu choroby nie mógł kontynuować podróży i pozostał w Aragonii. Wówczas przełożonym braci został Berard.

Berard urodził się w Carbio, w Umbrii, niedaleko Narnii. Był potomkiem starej szlacheckiej rodziny Leopardi. Habit przyjął w 1213 roku z rąk samego Franciszka. Miał opinię doskonałego kaznodziei, ponadto – co było nie bez znaczenia – doskonale znał język arabski.

Piotr także pochodził ze szlachty – z rodziny Catani, która posiadała zamek w San Gimignano w Toskanii. Do zakonu wstąpił w 1211 roku zafascynowany kazaniem Franciszka, które ten głosił w jego rodzinnych posiadłościach.

Otto urodził się w Stroncone w Umbrii, a Akursjusz pochodził z okolic Terni, tak jak i Adjut, drugi z braci zakonnych wysłanych do Maroka.

Cała piątka franciszkańskich misjonarzy dotarła najpierw do Portugalii, do Coimbrze. Tam królowa Urraca, żona króla Alfonsa II, przyjęła ich w rezydencji królewskiej. Stamtąd wyruszyli do Alenquer, gdzie zostali bardzo serdecznie przyjęci przez siostrę króla Alfon-

sa, księżniczkę Sancję. W Alenquer przebywali kilka miesięcy – znajdował się tam już bowiem klasztor braci. W tym czasie, by upodobnić się do mieszkańców rejonów, do których mieli się udać, zapuścili wąsy i brody, a od księżniczki Sancji otrzymali świeckie ubrania, by łatwiej dostać się na tereny zajęte przez muzułmanów. Kiedy w końcu dotarli do stolicy państwa, Sewilli, będącej wówczas w rękach muzułmanów, zatrzymali się u pewnego bogatego chrześcijańskiego kupca. Przebywali u niego 8 dni, trwając na modlitwie i przygotowując się do podjęcia misji ewangelizacyjnej. Gospodarz nieustannie starał się ich odwieść od tego zamiaru, uświadamiając im, że skazują się na pewną śmierć. Jednak nawet widmo śmierci nie zniechęciło zakonników. Udali się do meczetu i zaczęli nauczać o Jezusie Chrystusie zgromadzonych tam ludzi. Niestety, niewiele osiągnęli. Pobito ich i wyrzucono z meczetu. Poszli więc do kolejnego i tam kontynuowali swoją misję. Skończyło się to dla nich aresztowaniem, a sułtan Muhammad al-Nasir (zwany Miramolinem) skazał ich na ścięcie. Za namową swojego syna, by nie narażać się na odwet ze strony chrześcijańskich władców, odstąpił od egzekucji i wtrącił zakonników do wieży nad rzeką Guadalquivir. Ale i stamtąd franciszkanie głosili Ewangelię. Wtrącono więc ich do lochu, a następnie, ponieważ nie chcieli wyrzec się swojej wiary, nakazano im opuszczenie kraju. Wyprawiono ich statkiem do Maroka, do Marrakeszu. Ponieważ i tam nieustraszenie głosili Ewangelię, pod eskortą odprowadzono ich do Ceuty, by ich odprawić na statek płynący do Portugalii. Oni jednak trzykrotnie wracali do Marrakeszu, starając się ze wszystkich sił wypełnić powierzoną im przez Franciszka misję.

W końcu aresztowano ich i poddano torturom. Następnego dnia stanęli przed sułtanem Yusufem-el-Mostansirem, który zaproponował im przyjęcie wiary Mahometa



w zamian za bogactwa i zaszczyty. Ponieważ byli nieugięci i nie przystali na jego propozycję, sułtan osobiście pozbawił ich życia swoją szablą. Działo się to 16 stycznia 1220 roku. Ciała męczenników wleczono po ulicach miasta, potem poćwiartowano, a w końcu szczątki, które po nich zostały, wydano miejscowym chrześcijanom. Właśnie oni podjęli starania, żeby szczątki franciszkańskich męczenników przewieźć do Portugalii. Król Alfons II postanowił złożyć je w nekropolii portugalskich królów w Coimbrze, w kościele opactwa Świętego Krzyża, w przygotowanym wcześniej grobowcu. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył młody kapłan z zakonu kanoników regularnych, Fernando Martins de Bulhões, znany dziś na całym świecie jako św. Antoni Padewski. Męczeńska śmierć braci Franciszka z Asyżu spowodowała, że wstąpił on do Zakonu Braci Mniejszych.

Tak więc Berard z Carbio, Piotr z Catanii, Otto oraz Akursjusz i Adjut zostali pierwszymi męczennikami zakonu założonego przez Franciszka z Asyżu, a sam zakonodawca mógł widzieć owoce swojej nauki.

Kanonizowano ich 7 sierpnia 1481 roku. Dokonał tego papież Sykstus IV bullą *Cum alias*. Wspomnienie obowiązkowe pierwszych męczenników franciszkańskich – św. Berarda i Towarzyszy w liturgicznym kalendarzu franciszkańskim przypada 16 stycznia.

Aleksandra Gruszka



Malowidło w niszy ołtarza w kościele Świętych Męczenników w Marrakeszu.

ŹRÓDŁA

- T. Słotwiński OFM, M. Damian OFM, *Święci franciszkańscy na każdy dzień*, Wrocław 2003.
- H. Fros SJ, F. Sowa, *Księga imion i świętych*, t. 1: A–C, Kraków 1997.
- L. Iriarte, *Historia franciszkanizmu*, Kraków 1998.
- portale: franciszkanie.pl; isf.edu.pl.

Z KRONIK MINISTRÓW GENERALNYCH ZAKONU BRACI MNIEJSZYCH
(ANALECTA FRANCISCANA, T. 3, SS. 15–19)

GARDZIMY WSZYSTKIM ZE WZGLĘDU NA CHRYSYUSA

Święty Franciszek, zgodnie z wolą Bożą, wysłał sześciu najgorliwszych braci do Maroka, aby wytrwale głosili wiarę katolicką niewiernym. W drodze, na terenie królestwa Aragonii, poważnie zachorował brat Witalis. Gdy choroba się przedłużała, polecił pozostałym pięciu braciom spełnić nakaz Boży i świętego Franciszka i samym udać się do Maroka. Nie chciał bowiem, aby jego choroba była przeszkodą dla sprawy Bożej. Święci bracia posłuszni rozkazowi, pozostawili tam chorego brata Witalisa, sami zaś udali się do Koimbr, a następnie, zmieniając ubiór, aby nie dać się rozpoznać, przybyli do Sewilli, która w tym czasie była we władaniu Saracenów.

Pewnego dnia w gorliwości ducha podszli bez przewodnika aż do głównego meczetu, czyli mużułmańskiego domu modlitwy. Kiedy usiłowali do niego wejść, oburzeni Saraceni, za pomocą okrzyków, popychania i bicia, nie chcieli ich żadną miarą wpuścić do wnętrza świątyni. Wtedy podeszli do bramy pałacu i przedstawili się jako posłowie przysłani do władcy przez Króla królów, Pana Jezusa Chrystusa. Stanąwszy przed władcą, usiłowali go przekonać o prawdziwości wiary katolickiej, a następnie nakłaniali go do przyjęcia chrztu. Na to władca zapalał niesamowitym gniewem i kazał ich ściąć. Lecz później, za radą starszyny, odesłał ich do Maroka, tak jak sobie tego życzyli.

Kiedy przybyli do miasta, niezwłocznie rozpoczęli przepowiadać Ewangelię Saracenom znajdującym się na rynku. Na wieść o

tych władca kazał ich wtrącić do więzienia. Przebywali w nim dwadzieścia dni bez pokarmu i napoju, pokrzepieni jedynie Bożą pociechą. Po upływie tych dni przyprowadzono ich przed naczelnika więzienia. Ten stwierdziwszy, że nadal trwają niezłomie w wierze katolickiej, zapalał wielkim gniewem i kazał ich poddać przeróżnym torturom oraz, rozdzielwszy ich w oddzielnych pomieszczeniach, mocno wychłostać. Następnie bezbożni słudzy związali im ręce i nogi, a szyje ich obwiązali powrozami. Tak obezwładnionych ciągnięto po ziemi w jedną i drugą stronę, skutkiem czego ciała ich pokryły się tak głębokimi ranami, że prawie wnętrzości były widoczne. Na rany wylewano z rozbitych naczyń wrzątek oleju i octu. Na miejsca przeznaczone do snu rozsypano ostre skorupy z rozbitych naczyń, a rzuciwszy świętych na to posłanie, tarzali ich po nim. W ten sposób byli męczeni przez całą noc. Prawie trzydziestu Saracenów ich strzegło i okrutnie dręczyło.

Również władca Maroka zapłonął niepomowanym gniewem i rozkazał przyprowadzić braci do siebie. Prowadzono ich ze związanymi rękami, obnażonych i bosych, oprawcy zaś, zbryzgani krwią, nieustannie ich chłostali. Gdy władca ich zobaczył i przekonał się, że nadal są nieugięci w wierze, oddaliwszy świadków, kazał wprowadzić kilka kobiet i tak przemówił do świętych: „Nawróćcie się na naszą wiarę, a ja dam wam te niewiasty za żony. Dam wam również dużo pieniędzy i będziecie szanowani w moim

HYMN Z JUTRZNI

1 Na franciszkańskim różanym krzewie
U Matki Bożej Anielskiej
Zakwitły piękne kwiaty
I pojawiły się ciernie.

2 Wyrosło pięć róż dorodnych
Na niegościnniej marokańskiej ziemi,
Sznurami przewiązanych
I krwią obficie zroszonych.

3 Te róże to bracia mniejsi,
Którzy odnieśli zwycięstwo,
Pokorni wobec Boga,
Jak tego pragnął Franciszek.

4 Mniejsi dzięki swej wierze
I przez świadectwo życia,
Złożyli je Bogu dobremu
Jako ofiarę miłości.

5 Mniejsi przez ukrzyżowanie
Oraz przyjęcie krzyża,
Z pokorą oddali siebie
W darze Bogu samemu.

6 Bogu Trójjedynemu
Niech będzie cześć i chwała,
Wraz ze świętym Franciszkiem
Dziękujemy za Jego łaskawość. Amen.

królestwie”. Na to odpowiedzieli męczennicy: „Nie chcemy kobiet i twoich pieniędzy. Gardzimy tym wszystkim ze względu na Chrystusa”. Wtedy władca zapłonął gniewem, dobył miecza, rozdzielił braci i kolejno przeszył im głowy przez środek czoła. Posłużył się przy tym trzema mieczami. W ten sposób własną ręką uśmiercił ich z dzikim okrucieństwem.

(II czytanie z godziny czytań 16 stycznia
za: *Liturgia godzin zakonów franciszkańskich*,
t. III, Wrocław 2014, ss. 922–924)

CIEKAWOSTKI

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTYCH MĘCZENNİKÓW W MARRAKESZU

Kościół pw. Świętych Męczenników poświęcony pięciu franciszkańskim męczennikom z Marrakeszu, zamordowanym w XIII wieku, znajduje się w dzielnicy Gueliz, co oznacza kościół. Został zbudowany w 1928 roku w samym centrum miasta, w dzielnicy europejskiej, dla europejskiej wspólnoty Marrakeszu. Rok później kościół konsekrowano. Posługują w nim kapłani franciszkańscy. Świątynia w dzień i w nocy pilnowana jest przez strażników. Za dzwoniczą kościoła stoi meczet z wysokim minaretem.



PAPIEŻ FRANCISZEK W MAROKU

30 i 31 marca 2019 roku Królestwo Marokańskie odwiedził papież Franciszek. Hasłem tej zagranicznej podróży papieskiej były słowa: „Sługa nadziei”. Podczas dwudniowego pobytu (w stolicy Rabacie i Casablance) papież spotkał się m.in. z migrantami i odprawił publiczną Mszę św. na stadionie. Wizyta w dyskretny sposób nawiązywała do 800. rocznicy śmierci pierwszych męczenników zakonu franciszkańskiego, straconych 16 stycznia 1220 roku w Marrakeszu. Z kolei pamięć o męczennikach łączyła się ze wspomnieniem 800. rocznicy spotkania św. Franciszka z sułtanem w egipskim mieście Damietta.

W Maroku żyje tylko ok. 36 tys. chrześcijan (głównie z zagranicy, wśród nich ok. 30 tys. wiernych z przeszło 100 narodowości) z ponad 36 mln mieszkańców, z których 99 proc. to muzułmanie.

19 sierpnia 1985 roku z jednodniową wizytą do Maroka, na zaproszenie króla Hassana II, udał się św. Jan Paweł II. Było to przełomowe wydarzenie w relacjach z islamem.

Papież Franciszek podczas audiencji ogólnej, podsumowując pielgrzymkę do Maroka, powiedział m.in.: „Nade wszystko dziękuję Panu, który pozwolił mi podjąć kolejny krok na drodze dialogu i spotkania z muzułmańskimi braćmi i siostrami,



POPE FRANCIS
SERVANT OF HOPE
MOROCCO 2019 المغرب



— 1219 800 2019 —

Colloquium Sancti Francisci cum Sultano
اجتماع القديس فرنسيس مع السلطان

aby być – jak mówiło motto podróży – »Sługą nadziei« w dzisiejszym świecie. Moja pielgrzymka podążyła śladami dwóch świętych: Franciszka z Asyżu i Jana Pawła II. (...) to, czego chce Bóg, to braterstwo między nami. A w odniesieniu do tej podróży, w sposób szczególny z naszymi braćmi, podobnie jak my synami Abrahama – muzułmanami. Nie powinniśmy wpadać w przerażenie z powodu różnic. Bóg na to zezwolił. Natomiast rzeczywiście musimy się lękać, jeśli nie podejmujemy dzieł braterstwa, podążania razem przez życie. Służenie nadziei w czasie takim jak nasz oznacza przede wszystkim budowanie mostów między cywilizacjami”.

FRANCISCAINS
AU MAROC | 1219-2019



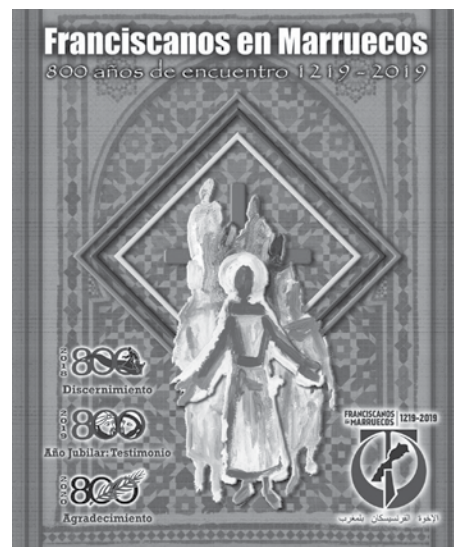
إخوة فرنسيسكان المغرب

FRANCISZKANIE W MAROKU OBECNI OD 800 LAT

Maroko to najstarsza misja franciszkańska. Pierwsi bracia, którzy udali się do Maroka, ponieśli śmierć męczeńską. Dzięki niej jednak franciszkanie zapoczątkowali tam stałą obecność. Za pierwszą grupą do Maroka udały się następne ekipy misjonarzy franciszkańskich. To przyczyniło się do ustanowienia tam w 1223 roku hierarchii kościelnej i mianowania pierwszego biskupa Marrakeszu, którym został brat Angelus

(R. Prejs, *Za Franciszkiem – dzieje Pierwszego Zakonu Franciszkańskiego 1209–1517*, Kraków 2011, s. 197).

20 marca 2019 roku, na kilka dni przed wizytą papieża Franciszka, w marokańskim Archiwum Narodowym została otwarta wystawa „Obecność chrześcijańska w Maroku”, upamiętniająca 800-lecie obecności franciszkanów w tym kraju, a zarazem początek chrześcijaństwa na tych ziemiach. Patronat nad wydarzeniem objął król Mohammed VI (głową państwa jest od 1999 roku). Również franciszkanie w Maroku udostępnił na wystawę swoje materiały archiwalne. Dotyczą one ich wielowiekowej służby dla chrześcijańskich niewolników, kupców, podróżujących i migrantów. Obchody roku jubileuszowego, z okazji 800. rocznicy spotkania św. Franciszka z sułtanem, franciszkanie z Maroka rozpoczęły 26 stycznia 2019 roku w kościele św. Franciszka z Asyżu w Rabacie.



(red. za: wiara.opoka.pl)

SANKTUARIUM PROTOMĘCZENNİKÓW W TERNI

W Terni (Umbria, Włochy) znajduje się kościół pw. św. Antoniego z Padwy. 13 czerwca 2010 roku, za sprawą bp. Vincenza Paglii, stał się Sanktuarium Antoniańskim Protomęczenników Franciszkańskich: Berarda, Ottona, Piotra, Akursjusza i Adjuta, których śmierć przyczyniła się do powołania św. Antoniego z Padwy do zakonu franciszkańskiego. W sanktuarium mieści się ołtarz poświęcony Świętym Męczennikom oraz ich relikwie. Kamień węgielny pod budowę został poświęcony 21 grudnia 1924 roku (teren pod budowę nowego kościoła i klasztoru został zakupiony w 1923 roku), a parafia, na której terenie znajduje się świątynia, została przyjęta przez Prowincję Seraficką w 1913 roku. Kościół położony jest pomiędzy stacją kolejową a hutą. Stał się miejscem docelowym robotników i otwartym na przyjęcie wspólnoty franciszkańskiej.



(red. za: assisiofm.it/sant-antonio-terni)





Eucharystia
daje życie
2019 – 2022

PROGRAM DUSZPASTERSKI NA LATA 2019–2022 „EUCHARYSTIA DAJE ŻYCIE”

Program nowego roku duszpasterskiego, który rozpoczął się 1 grudnia 2019 roku, w I niedzielę Adwentu, poświęcony jest Eucharystii rozumianej jako tajemnica wyznawana, celebrowana i świętowana. W pierwszym roku będzie obowiązywał temat: „Wielka tajemnica wiary” z mottem biblijnym: „Abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał” (J 6,29). W drugim roku tematem będą słowa: „Zgromadzeni na świętej wieczerzy” z mottem biblijnym: „Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba” (J 6,32). Natomiast słowa „Posłani w pokoju Chrystusa” z mottem: „Ten, kto mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57) są tematem trzeciego roku programu.

To kontynuacja poznawania sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. W związku z 1050. rocznicą chrztu Polski w roku 2016 tematyka dotyczyła sakramentu chrztu świętego. W latach 2017–2019 realizowano program, którego celem było odkrycie osoby Ducha Świętego, otwarcie się na Jego działanie – odkrywanie Jego darów oraz re-

fleksja nad sakramentem bierzmowania, jak również pogłębienie relacji z Duchem Świętym, który umacnia naszą miłość, a przez dary i charyzmaty uzdalnia każdego chrześcijanina do działania w Jego mocy.

Jak pisze abp Wiktor Skworc, metropolita katowicki, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP, we wstępie do nowego programu: „Fundamentalnym założeniem pierwszego roku realizacji (...) (2019/2020) jest zaproszenie wiernych do bardziej świadomego udziału w tajemnicy Wieczernika; do dnia ustanowienia przez Chrystusa wielkiej tajemnicy naszej wiary. Pragniemy zatem na nowo przyjąć dar Eucharystii i pogłębić wiarę w realną obecność Jezusa Chrystusa, którą podczas sprawowania Najświętszej Ofiary przywołuje i sprawia Duch Święty. (...) Trzeba pamiętać oraz przypominać, że każda celebrowana Eucharystia jest wspomnianiem (anamnezą) Bożego dzieła zbawienia, a w szczytowym momencie – kiedy celebrans przywołuje Ducha Świętego (w momencie epiklezy) i powtarza

słowa wypowiedziane przez Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy – dochodzi do sakramentalnego uobecnienia Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa: Ten, który jest wspominany, sam staje się obecny. (...) chodzi o umacnianie świadomości, że Msza św. jest sakramentalnym spotkaniem ze Zmartwychwstałym, który jako Baranek Boży daje swe życie, abyśmy mieli w obfitości aż po wieczność. W tym też sensie Eucharystia wpływa na rozwój życia chrześcijańskiego. (...) Życzymy sobie – w myśl nauczania Soboru Watykańskiego II – aby dla każdego człowieka dobrej woli Eucharystia stała się szczytem i źródłem chrześcijańskiego życia. W niej sam Jezus Chrystus, nasz zmartwychwstały Pan, daje siebie i uzdalnia nas do bycia dla drugich. Inaczej rzecz ujmując, uczy nas odważnego podejmowania dzieł miłości i miłosierdzia wobec całej ludzkiej rodziny” („Zeszyt teologiczno-pastoralny. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na rok 2019/2020 *Wielka tajemnica wiary*”, Katowice 2019, ss. 5–8).

ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II, Z ENCYKLIKI *ECCLESIA DE EUCHARISTIA*

„Kościół żyje dzięki Eucharystii [*Ecclesia de Eucharistia vivit*]. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie istotę tajemnicy Kościoła. Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: »A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata« (Mt 28,20). Dzięki Najświętszej Eucharystii, w której następuje przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pana, raduje się tą obecnością w sposób szczególny. Od dnia Zesłania Ducha Świętego, w którym Kościół, Lud Nowego Przymierza, rozpoczął swoje pielgrzymowanie ku ojczyźnie niebieskiej, Najświętszy Sakrament niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją.

Słusznie Sobór Watykański II określił, że Ofiara eucharystyczna jest »źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego«. »W Najświętszej Eucharystii zawiera się bowiem całe dobro duchowe Kościoła, to znaczy sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje ożywione przez Ducha Świętego i ożywiający Ciało daje życie ludziom«. Dlatego też Kościół nieustannie zwraca swe spojrzenie ku swojemu Panu, obecnemu w Sakramencie Ofiarza, w którym objawia On w pełni ogrom swej miłości” (1).

„Zaangażowanie Magisterium Kościoła w dzieło głoszenia zaowocowało duchowym wzrostem wspólnoty chrześcijańskiej. Niewątpliwie *reforma liturgiczna Soboru* w znacznym stopniu przyczyniła się do bardziej świadomego, czynnego i owocniejszego uczestnictwa wiernych w Najświętszej Ofierze ołtarza. Po-

nadto, w wielu miejscach adoracja Najświętszego Sakramentu znajduje swoją właściwą rolę w życiu codziennym i staje się niewyczerpanym źródłem świętości. Pobożne uczestnictwo wiernych w procesji eucharystycznej w uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej jest łaską od Pana, która co roku napełnia radością wszystkich biorących w niej udział” (10).

„Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako *dar największy*, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia. Nie pozostaje ono ograniczone do przeszłości, skoro »to, kim Chrystus jest, to, co uczynił i co wycierpiał dla wszystkich ludzi, uczestniczy w wieczności Bożej, przekracza wszelkie czasy i jest w nich stale obecny...«.

Gdy Kościół sprawuje Eucharystię, pamiętkę śmierci i zmartwychwstania swojego Pana, to centralne wydarzenie zbawienia staje się rzeczywistością obecną i »dokonuje się dzieło naszego Odkupienia«. Ofiara ta ma do tego stopnia decydujące znaczenie dla zbawienia rodzaju ludzkiego, że Jezus złożył ją i wrócił do Ojca, *dopiero wtedy, gdy zostawił nam środek umożliwiający uczestnictwo w niej*, tak jakbyśmy byli w niej obecni. W ten sposób każdy wierny może w niej uczestniczyć i korzystać z jej niewyczerpanych owoców. Oto wiara, którą przez wieki żyły całe pokolenia chrześcijan” (11).



Temat do rozważań na rok 2020 Wielkiej Nowenny na jubileusz 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka: „**Wonne słowa Pana naszego Jezusa Chrystusa z miłości ku Bogu życzliwie przyjmują i je zachowują**”.

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

okres Adwentu

- 1.12 – 1. niedziela Adwentu – I tydzień
 8.12 – 2. niedziela Adwentu – II tydzień
 (9 grudnia [u franciszkanów 8 grudnia]
 – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, Patronki i Królowej
 Zakonu Serafickiego – niedziela I tygodnia)
 15.12 – 3. niedziela Adwentu – III tydzień
 22.12 – 4. niedziela Adwentu – IV tydzień

okres Narodzenia Pańskiego

25–31.12 – oktawa Narodzenia Pańskiego – niedziela I tygodnia

Rok 2020

- 1.01 – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki – niedziela I tygodnia
 2–4.01 (czwartek–sobota) – I tydzień
 5.01 – 2. niedziela po Narodzeniu Pańskim – II tydzień
 6.01 – uroczystość Objawienia Pańskiego – niedziela I tygodnia
 7–11.01 (wtorek–sobota) – II tydzień
 12.01 – święto Chrztu Pańskiego – niedziela I tygodnia

okres zwykły

- 13–18 stycznia (poniedziałek–sobota) – I tydzień
 19.01 – 2. niedziela zwykła – II tydzień
 26.01 – 3. niedziela zwykła – III tydzień
 2.02 – święto Ofiarowania Pańskiego – IV tydzień
 9.02 – 5. niedziela zwykła – I tydzień
 16.02 – 6. niedziela zwykła – II tydzień
 23.02 – 7. niedziela zwykła – III tydzień
 (26 lutego – Środa Popielcowa)
 1.03 – 1. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień
 8.03 – 2. niedziela Wielkiego Postu – II tydzień
 15.03 – 3. niedziela Wielkiego Postu – III tydzień
 22.03 – 4. niedziela Wielkiego Postu – IV tydzień
 29.03 – 5. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień
 5.04 – Niedziela Palmowa Męki Pańskiej – II tydzień

Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym – ss. 433–557 brewiarza FZŚ.



ROZWAŻANIE SŁOWA BOŻEGO



II NIEDZIELA ADWENTU

św. Franciszek: Pozdrowienie Dziewicy (1–3)

Pozdrawiam Cię, Pani święta Królowo, święta Boża Rodzicielko Maryjo, która jesteś Dziewicą, uczynioną Kościołem i wybraną przez Najświętszego Ojca niebieskiego, który Cię uświęcił razem z najświętszym i umiłowanym Synem przez Ducha Świętego, w Tobie była od zawsze pełnia łaski i wszelkiego dobra.

W II niedzielę Adwentu pragniemy kontynuować nasze rozważania na temat maryjnej modlitwy, ułożonej i bardzo często odmawianej przez św. Franciszka. On modli się i pozdrawia Maryję, pisząc o Niej: *która jesteś Dziewicą*. Dla Biedaczyny dziewiczość Maryi to nie tylko bezdyskusyjny przedmiot jego wiary, ale także i podziwu. Dziewiczość Matki Najświętszej to nie tyle prosty fakt, że nigdy nie poznała mężczyzny, ile bardziej Jej postawa. Jakie jest znaczenie duchowe dziewictwa Maryi?

Po pierwsze podkreśla ono zupełną przynależność do Boga, do którego należała niepodzielnie. Tylko On miał prawo do Niej całej. Ta przynależność obejmowała wszystkie sfery. Maryja była oddana Bogu cała: ciałem i sercem, duchem i duszą. Nie było w Niej niczego, co nie należa-

łoby do Boga. Jej dziewiczość polegała na tym, że była oddana jedynie realizacji Bożych planów. Maryja nic nie zostawiła dla siebie po to, by móc całą sobą realizować Boży zamiar. Jej dziewictwo to nic innego jak niepodzielność lub ujmując pozytywnie – całkowitość. Maryja nie należała do Boga tylko w jakiejś części, ale całkowicie. Dziewictwo ciała, serca i ducha w swoim najgłębszym znaczeniu oznacza całkowitą przynależność do Boga. Ślub czystości, który składają osoby konsekrowane, ma na celu właśnie zabezpieczenie i podkreślenie ich całkowitej przynależności do Boga. Dziewictwo sprawia skoncentrowanie się tylko na Bogu i pozostawienie innych, nieistotnych spraw.

Biedaczyna modli się dalej, pisząc o Maryi, że jest *uczynioną Kościołem*. Dzie-

wictwo Maryi sprawiło, że Jej serce, umysł, ciało stały się miejscem Bożej obecności. Wszystko to, co było w Maryi, stało się świątynią Boga, czyli Kościołem. Maryja, nosząc Boga w sobie, stała się dla Niego żywym domem, świątynią, czyli po prostu Kościołem. Biedaczyna pisał te słowa na wiele wieków przed ogłoszeniem Maryi jako Matki Kościoła.

Maryja jest pierwowzorem Kościoła i jego najdoskonalszym widzialnym znakiem. Kościół to nie tyle bowiem mury, co żywe świątynie ludzkich serc. Adwent to czas obfitujący w wiele inicjatyw duszpasterskich, a także czas spowiedzi przedświątecznej. Te wszystkie wysiłki mają zmierzać właśnie ku temu, aby każdy człowiek stał się Kościołem, czyli miejscem, w którym mieszka Bóg.

Bóg mieszka w sercu czystym, czyli dziewiczym. Stwierdzenie to było szczególnie doświadczeniem św. Franciszka i jest kluczem do jego pobożności maryjnej. Ona zawsze była nie tyle teoretyczna, co praktyczna, i prowadziła go do bardzo konkretnych postaw, co w konsekwencji czyniło Biedaczynę prawdziwym czcicielem Maryi.

o. Syrach Janicki OFM



„W liturgii adwentowej nieustannie rozbrzmiewają wezwania do radosnego oczekiwania Mesjasza; pomaga nam ona zrozumieć w pełni wartość i znaczenie tajemnicy Bożego Narodzenia. To święto nie jest tylko upamiętnieniem historycznego wydarzenia, które przed dwoma tysiącami lat miało miejsce w małym miasteczku Judei. Konieczne jest raczej, byśmy zrozumieli, że całe nasze życie powinno być »adwentem«, czujnym oczekiwaniem na ostateczne przyjście Chrystusa. Aby przygotować nasze serce na przyjęcie Pana, który – jak mó-

wimy w Credo – pewnego dnia przyjdzie sądzić żywych i umarłych, musimy nauczyć się dostrzegać Jego obecność w wydarzeniach codziennego życia. Advent jest więc, by tak powiedzieć, intensywnym przygotowaniem do przyjęcia w sposób zdecydowany Tego, który już przyszedł, który przyjdzie i który nieustannie przychodzi.

W tym duchu Kościół się przygotowuje, by za tydzień kontemplować z radością tajemnicę Wcielenia. Ewangelia opowiada o poczęciu i narodzinach Jezusa i przytacza liczne opatrnościowe

okoliczności, które poprzedziły to cudowne wydarzenie i które mu towarzyszyły: zwiastowanie Maryi przez anioła, narodziny Jana Chrzciciela, chór aniołów w Betlejem, przybycie Mędrców ze Wschodu, wizje św. Józefa. Wszystkie te znaki i świadectwa ukazują Boskość tego Dziecięcia. W Betlejem rodzi się Emmanuel – Bóg z nami”.

(św. Jan Paweł,
z rozważania na *Anioł Pański*,
18.12.2002)

III NIEDZIELA ADWENTU

św. Franciszek: Pozdrowienie Dziewicy (4–6)

Pozdrawiam Cię Jego pałacu, pozdrawiam Cię Jego namiocie, pozdrawiam Cię Jego domie. Pozdrawiam Cię Jego szato, pozdrawiam Cię Jego służebnico, pozdrawiam Cię Jego Matko. Pozdrawiam was wszystkie święte cnoty, które przez światło i łaskę Ducha Świętego jesteście wlane w serca wiernych, abyście z niewiernych czyniły wiernych Bogu.



„Adwent odnawia oczekiwanie na Chrystusa, który przyjdzie, aby nas zbawić, w pełni urzeczywistniając swe królestwo sprawiedliwości i pokoju. Coroczne wspomnienie narodzin Mesjasza w Betlejem odnawia w sercach wierzących pewność, że Bóg pozostaje wierny swym obietnicom. Jest zatem Advent pełnym mocy głosem nadziei, która przenika nasze najgłębsze doświadczenia osobiste i wspólnotowe”.

„Musimy zwrócić jeszcze uwagę na trzeci charakterystyczny aspekt chrześcijańskiej nadziei, który uwidacznia się w sposób szczególny podczas Adwentu. Człowiekowi, który wznosząc się ponad swe codzienne doświadczenia, dąży do komunii z Bogiem, Advent, a przede wszystkim Boże Narodzenie, przypominają, że to Bóg postanowił wyjść nam naprzeciw. Stając się dzieckiem, Jezus przyjął naszą naturę i ustanowił na zawsze przymierze z całą ludzkością. Na zakończenie możemy zatem stwierdzić, że sensem chrześcijańskiej nadziei, o której przypomina nam Advent, jest wierne oczekiwanie, gotowość do działania i radosne otwarcie na spotkanie z Panem. On przyszedł w Betlejem, aby pozostać z nami, na zawsze”.

(św. Jan Paweł,
z rozważania na *Anioł Pański*,
17.12.2003)

Kontynuując nasze rozważania modlitwy maryjnej św. Franciszka, zastanówmy się nad tytułami, jakimi obdarzył on Maryję.

Pozdrawiam Cię Jego pałacu – Maryja jest pałacem, w którym mieszka Bóg. Pałac nie jest zwyczajną budowlą, ale wyróżnia się od innych swoim wyglądem, pięknem i bogactwem wyposażenia. Maryja jest miejscem-pałacem zamieszkałym przez Pana. Wszystko, co jest w Maryi, jest zamieszkane przez Boga. Jednak to miejsce, którym jest Maryja, nie jest zwykłe czy takie jak wiele innych. Jest to pałac przyozdobiony czystością, różnymi cnotami, z miłością na czele. Maryja jest pałacem, w którym nie ma zła czy grzechu, i dlatego Bóg zawsze w nim czuje się dobrze. Pałac, którym jest Maryja, jest miejscem bardzo gościnnym. Każdy może do niego przyjść i się rozgościć. Wszystko, co w nim się znajduje, służy ku temu, aby każdy, kto do niego wchodzi, czuł się w nim dobrze.

Pozdrawiam Cię Jego namiocie – Namiot w języku biblijnym najczęściej kojarzy nam się z namiotem spotkania, w którym Mojżesz spotykał się z Bogiem i z Nim rozmawiał twarzą w twarz. Maryja jest takim namiotem, w którym możemy się spotkać z Bogiem. Ilekroć bowiem rozmawiamy z Maryją, jednocześnie spotykamy się z Bogiem, Ona bowiem nigdy nie zatrzymuje nas na sobie, ale prowadzi nas do Boga. Ona jako Matka jest zawsze otwarta na nas i gotowa nas przyjąć, kiedykolwiek do Niej przyjdziemy. Maryja jest namiotem, w któ-

rym możemy rozmawiać z Bogiem twarzą w twarz. Nie musimy się obawiać, że Boga w czymś obrazimy, ponieważ Ona czuwa nad naszym przygotowaniem. Kto potrafi bowiem rozmawiać z Maryją, jest także gotowy do spotkania z jej Synem.

Pozdrawiam Cię Jego szato – Święty Franciszek nazwał Maryję szatą Pana. Wiemy, że w ogólności szata ma podwójne zadanie: chronić i ozdabiać człowieka. Maryja, jako matka, chroniła Jezusa, lecz teraz Jej głównym zadaniem jest chronienie nas – Jej dzieci. Mamy w Kościele nabożeństwo szkaplerza, który jest niczym innym jak szatą Maryi. Przyjmując go, choćby w postaci medalika, przyjmujemy na siebie Jej szatę, która ma nas chronić przed złem. Jest czymś bardzo dobrym dla nas *otulić się* obecnością Maryi. Przyjmując Ją jako szatę chroniącą nas przed zimnem oziębłości czy deszczem pokus.

Szata jest także znakiem godności ludzkiej. Tylko człowiek przygotowuje sobie szaty i nosi je, żadne inne stworzenie tego nie czyni. Istnieje takie przysłowie: *Jak cię widzą, tak cię piszą*. Sposób ubierania się, czystość, schludność mogą nam wiele powiedzieć o danej osobie. Jeśli pielęgnujemy cnoty maryjne, to niejako ubieramy się w najpiękniejsze duchowe szaty. Stają się one naszą ozdobą i tak jak każdy piękny strój, tak i one przyciągają ludzki wzrok. Tak też i Maryja stała się najpiękniejszą ozdobą rodzaju ludzkiego.

o. Syrach Janicki OFM

NOWY MISJONARZ

W niedzielę 8 września 2019 roku w kościele pw. św. Wojciecha w Bytomiu odbyła się uroczystość wręczenia krzyża misyjnego i wysłania do pracy misyjnej w Boliwii o. Elizeusza Czwerenka OFM. Podczas Mszy św. o godz. 13.15, której przewodniczył o. Antonin Brząkalik OFM, prowincjał, o. Elizeusz otrzymał uroczyste błogosławieństwo posłania na misje. Przez ostatni rok przygotowywał się on do wyjazdu w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie.

(red. za: provincia.panewniki.pl)



OLGA BOŃCZYK

KONCERT KOLENDOWY
"KOLEDA DLA SYRII"

19 styczeń 2020 r
godzina 18.00

Kościół Matki Bożej Uzdrawienie Chorych
Tarnowskie Góry ul. Różana 2

Koncert otworzy wystawę
Aleppo 2019 - Warszawa 1944

Możliwości wpłat ogólnie na cel misyjny:



na konto:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 31 1020 2313 0000 3102 0175 1783

lub przekazem pocztowym na adres:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
o. Dymitr Żeglin OFM, ul. Panewnicka 76, 40-760 Katowice

z przeznaczeniem na szkołę w parafii Rafai:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 37 1020 2313 0000 3102 0023 8766

Caritas parafii MB Uzdrawienie Chorych w Tarnowskich Górach (diecezja gliwicka) **19 stycznia 2020 roku** (niedziela) **organizuje „Niedzielę Syryjską”**. Podczas każdej Mszy św. będzie przekazywane świadectwo Syryjki, która mieszkała w Syrii podczas konfliktu. Po Mszach św. wolontariusze Caritas będą zbierać datki do puszek dla rodzin syryjskich. W świątyni będzie dostępna wystawa zdjęć pokazująca zniszczone Aleppo. Kulminacyjnym punktem wydarzenia oraz momentem oficjalnego otwarcia wystawy będzie o godz. 18 koncert kolęd w wykonaniu pani Olgi Bończyk. Bardzo serdecznie zapraszamy.

Łukasz Robak,
prezes Caritas parafialnej



KAPITUŁA NARODOWA FZŚ W POLSCE

W dniach 27–29 września 2019 roku trwała XI Kapituła Sprawozdawczo-Wyborcza FZŚ w Polsce. Obyła się ona w domu rekolekcyjno-formacyjnym Dobre Miejsce na Bielanach w Warszawie. Jej mottem były słowa św. Franciszka z Listu do wszystkich wiernych: „Poświęceni są ku jedności”. Najpierw nastąpiło spotkanie Konferencji Asystentów Prowincjalnych i Regionalnych (KAPiR)

z udziałem br. Attilio Galimbertiego OFS, delegata Przełożonego Generalnego FZŚ, i o. Pedra Zithy OFM, asystenta generalnego FZŚ.

Z Regionu Katowickiego w kapitule udział wzięli s. Julia Niemiec, przełożona regionalna, s. Ewa Andrejewicz, s. Leokadia Puto oraz asystenci: o. Maksymilian Brylowski OFM z Regionu Katowickiego, o. Boguchwał Orczyk OFM z Regionu Lu-

bliniecko-Tarnogórskiego, zarazem asystent prowincjalny, o. Dorian Plas OFM z Regionu Rybnickiego.

Mszy św. rozpoczynającej obrady kapituły przewodniczył o. Grzegorz Chomiuk OFM, delegat Konferencji Prowincjałów, w koncelebrze z asystentami narodowymi FZŚ o. Andrzejem Romanowskim OFM Cap, o. Nikodemem Sobczyńskim OFM oraz licznie zgromadzonymi asystentami regionalnymi i prowincjalnymi FZŚ.

Kapitułę otworzył br. Attilio Galimberti, który prosił, by delegaci skupili się na modlitwie do Ducha Świętego, aby dobrze wybrali tych, co podejmą się ważnych zadań. Nieodzowna jest asystencja duchowa, opieka duchowa nad III zakonem. Podkreślił, że musi być współpraca w jedną i drugą stronę, ale ma ona wynikać z miłości.

Pierwszą konferencję pt. „Misja jedności franciszkanów świeckich w ujęciu



Skład Rady Narodowej FZŚ w Polsce od 28 września 2019 roku:

- s. Emilia Nogaj – przełożona narodowa – Region Poznański
- br. Antoni Urban – zastępca przełożonej – Region Radomski
- s. Joanna Szelągowska – sekretarz – Region Poznański
- s. Joanna Berłowska – radna ds. formacji – Region Warszawski
- s. Anna Jagosz – skarbnik – Region Olsztyński
- s. Leokadia Puto – radna ds. Młodzieży Franciszkańskiej i Rycerzy św. Franciszka – Region Katowicki
- s. Barbara Lis – radna – Region Warszawski
- br. Marian Radzaj – radny – Region Warszawski
- delegat ds. kontaktów z Radą Międzynarodową – s. Emilia Nogaj (Region Poznański)
- zastępca delegata ds. kontaktów z Radą Międzynarodową – s. Maria Teodorowicz (Region Warszawski)

Jana Pawła II” wygłosił o. Pedro Zitha OFM. Podkreślił on, że Franciszkański Zakon Świeckich ma swoją własną drogę przeżywania charyzmatu św. Franciszka. Pierwszy, Drugi i Trzeci Zakon łączy ten sam charyzmat św. Franciszka, ale przeżywany u każdego z nich w inny sposób. Charyzmat ludzi świeckich, będących w świecie, nie może być ich osobistą sprawą, ale musi być dzielony w środowiskach z innymi, co prowadzi do budowania jedności w rodzinie, we wspólnocie i na świecie.

Drugą konferencję tego dnia wygłosił br. Attilio Galimberti o realizowaniu w ży-

ciu wspólnotowym art. 25. Reguły FZŚ, który mówi o braterskim wkładzie finansowym. Aby realizować działania zakonu potrzebne jest wsparcie finansowe. Ważna jest też odpowiedzialność za wydatki.

Drugi dzień obrad rozpoczęła Msza św. Następne punkty kapituły to sesja sprawozdawcza z działalności Rady Narodowej, czas na dyskusje i podsumowanie, dokonane przez przewodniczącego kapituły br. Attilio, oraz sesja wyborcza [skład nowej Rady Narodowej przedstawiony jest obok w ramce]. Należy zaznaczyć, że s. Leokadia Puto z Regionu Katowickiego została wybrana na radną ds. Młodzieży

Franciszkańskiej i Rycerzy św. Franciszka w Polsce.

Trzeciego dnia kapituły przedstawiono wnioski zgłoszone przez delegatów i odbyła się dyskusja nad tymi wnioskami i ich przyjęcie.

Nowo wybranej Radzie Narodowej życzymy wielu łask i Bożego błogosławieństwa na czas realizacji podjętych zadań.

s. Julia Niemiec, przełożona RK
o. Boguchwał Orczyk OFM
o. Maksymilian Bryłowski OFM
o. Dorian Plas OFM

I ROCZNICA KORONACJI OBRAZU MB MIKOŁOWSKIEJ, MATKI MIŁOSIERDZIA

„Kochani Bracia i Siostry! Rok temu 5 sierpnia 2018 roku spadł śnieg. Śnieg łaski „K podczas momentu koronacji MB Śnieżnej, Matki Mikołowskiej, Salus Populi Nipopolensis” – to słowa ks. proboszcza Mirosława Godzka rozpoczynające uroczystą Mszę św. 4 sierpnia 2019 roku, w rocznicę koronacji obrazu MB Mikołowskiej, której przewodniczył abp Wiktor Skworec.

Korony na mikołowskim obrazie to znak służby. Maryja jest Królową, bo najpierw jest służebnicą, a nasze uczestnictwo w koronacji, jak mówił ks. arcybiskup, było wezwaniem do codziennej służby na wzór Maryi, naszej Królowej.

Uroczyste nieszpory poprowadził bp Marek Szkudło, który powiedział: „Przed rokiem przyjęliśmy wezwanie do większej służby, do tego, żeby żyć nie dla siebie, ale dla drugich. Maryja jest dla nas prawdziwą nauczycielką otwarcia się na Boga, przyjęcia mocy Ducha Świętego. Jeśli codziennie robimy miejsce Panu Jezusowi w swoim sercu, dla Niego otwieramy drzwi swojego serca, przyjmujemy moc Ducha Świętego, to bądźmy pewni, że zawsze znajdziemy czas, żeby innym pomóc, jak Pan tego chce”.

Dziękuję wszystkim franciszkanom świeckim za wspólne pielgrzymowanie do Mikołowa, do Matki Miłosierdzia, szczególnie przełożonej Regionu Katowickiego s. Julii Niemiec oraz pocztom sztandarowym z okręgów: rybnickiego, chorzowskiego, rudzkiego i katowickiego. Gorące podziękowania płyną również do naszego umiłowanego księdza proboszcza. Zakończę słowami wypowiedzianymi rok temu przez bp. Szkudło: „Przyprowadziła was miłość do miłosierdzia Bożego, ufność w miłosierdzie Boże, wiara, że miłosierdzie Boże jest ponad wszystko inne”.



s. Lidia Balcerek



HARMONOGRAM SPOTKAŃ REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO FZŚ W 2020 ROKU

Miejsce	Data	Godzina	Cel
Lubliniec (dom zakonny)	11.01	11.00	Msza św. i spotkanie opłatkowe Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	8.02	11.00	Spotkanie zarządów wspólnot
Lubliniec (dom zakonny)	6.03	16.00	Msza św. i czuwanie wielkopostne
Lubliniec (dom zakonny)	18.04	11.00	Msza św. i spotkanie przy święconym
Lubliniec (dom zakonny)	25.04	11.00	Kapituła wyborcza Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	2.05	16.00	Majówka franciszkańska
Turza (k. Lisowa)	22–24.05	16.00	Rekolekcje regionalne
Lubecko	5.06	19.30	Msza św. i czuwanie pierwszopiątkowe
Góra Świętej Anny	1.06	9.00	Obchody kalwaryjskie dla franciszkanów świeckich
Lubliniec (dom zakonny)	17.06	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Brata Alberta
Częstochowa	18.07	10.00	Ogólnopolska Pielgrzymka na Jasną Górę
Panewniki	2.08	11.00	Msza św. z okazji odpustu Porcjunkuli
Lubliniec (dom zakonny)	9.09	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia bł. Anieli Salawy
Lubliniec (dom zakonny)	3.10	11.00	<i>Transitus</i>
Lubliniec (dom zakonny)	22.10	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Jana Pawła II – patrona Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	30.11	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia Wszystkich Świętych Franciszkańskich
Panewniki	28.12	11.00	adoracja przy żłóbku i Msza św.

- **11.01** – termin składania sprawozdań rocznych ze wspólnot
- **18.04** – termin zgłaszania uczestników rekolekcji regionalnych
- Dalsza peregrynacja relikwii bł. Anieli Salawy we wspólnotach
- Wizytacje i kapituły we wspólnotach – **według zgłoszeń**
- Adres e-mailowy do przesyłania artykułów do kwartalnika – **kandziamt@interia.pl**

SZKOLENIA FORMACYJNE W ROKU 2020

REGION KATOWICKI

dla przełożonych i sekretarzy:

22.01 – Panewniki
1.02 – Chorzów-Klimzowiec
15.02 – Pszczyna

dla odpowiedzialnych za formację i skarbników:

31.10 – Chorzów-Klimzowiec
7.11 – Imielin
21.11 – Panewniki

Każde szkolenie rozpoczyna się Mszą św. o 9.00.

Nowicjat: w każdą 2. sobotę miesiąca w Panewnikach

12.00 – Msza św. w bazylice panewnickiej
13.00 – spotkanie w domu parafialnym

REGION BIELSKO-ŻYWIECKI

dla przełożonych wspólnot miejscowych i ich zastępców:

22.02 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra, g. 10.00 Msza św.

dla mistrzów formacji we wspólnotach miejscowych,

21.11 – Górki Wielkie, św. Jana Sarkandra, g. 10.00, Msza św.

REGION RYBNICKI

dla rad wspólnot miejscowych

29.02 – Rybnik, św. Józefa, g. 9.00
14.11 – Rybnik, św. Józefa, g. 9.00

DRODZY BRACIA I SIOSTRY REGIONU KATOWICKIEGO!

Święty Franciszek zachęcał swoich braci, aby w swojej postawie zachowywali pokój, a przez przykład własnego życia nieśli go innym. W *Liście do wiernych* pisał: „Wszystkim chrześcijanom – żyjącym w zakonie, duchownym i świeckim, mężczyznom i kobietom, wszystkim, którzy mieszkają na całym świecie, brat Franciszek, sługa ich i poddany, składa wyrazy czci i uszanowania oraz życzy prawdziwego pokoju z nieba i szczerą miłość w Panu”.

Zachęcam zatem wspólnoty miejscowe FZŚ do zorganizowania i prowadzenia modlitw w kościele **o pokój w kraju i na świecie 25. dnia każdego miesiąca.**

s. Julia Niemiec OFS
przełożona regionalna

REKOLEKCJE FZŚ W 2020 ROKU

Panewniki – Siostry Służebniczki

(tel. 32 252 54 93)
23–26 marca, 15–18 czerwca,
16–19 listopada
(rozpoczęcie o 18.00,
zakończenie o 13.00)

Rada Regionu Katowickiego

– 22–24 maja, Koszarawa

Kokoszyce – tel. 32 456 14 97

23–26 marca, 5–8 października

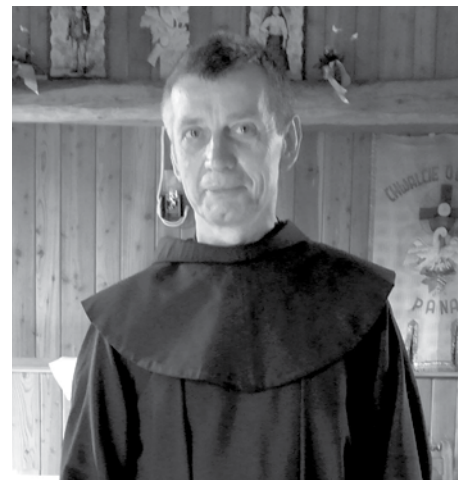
Cieszyn

– Franciszkański Dom Rekolekcyjny
(tel. 33 852 43 57)
terminy do uzgodnienia
(rozpoczęcie o 9.00,
zakończenie o 16.00)

OJCIEC BOGUCHWAŁ ZBIGNIEW ORCZYK OFM NOWYM ASYSTENTEM REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO

Ojciec Boguchwał urodził się 30 sierpnia 1962 roku w Siemianowicach Śląskich. W klasztorze w Kobylinie odbył postulat, a nowicjat rozpoczął 29 sierpnia 1987 roku w Osiecznej. W Katowicach-Panewnikach 2 lutego 1992 roku złożył profesję wieczystą, a święcenia prezbiteratu przyjął 14 maja 1993 roku.

Posiada tytuły: magistra inżyniera metalurgii oraz doktora teologii o specjalizacji teologia dogmatyczna (mariologia). Imieniny zakonne obchodzi 18 marca. Z dniem 2 lipca 2019 roku objął posługę asystenta naszego regionu. Ojciec został także mianowany asystentem prowincjalnym FZŚ.



Na czas posługi i nowe wyzwania życzymy o. Boguchwałowi Bożego błogostawieństwa, darów Ducha Świętego i opieki Matki Bożej. Niech święci patronowie: św. Franciszek, św. Brat Albert, św. Jan Paweł II i bł. Aniela Salawa wypraszają potrzebne łaski.

Rada Regionu

NASZE PIELGRZYMOWANIE

DO NIEPOKALANOWA

26 sierpnia 2019 roku członkowie wspólnoty franciszkańskiej z Kalet i siostry z Koszęcina pod przewodnictwem ks. Damiana Cisło wyruszyli na pielgrzymkę, której punktem docelowym był Niepokalanów. Wyruszyliśmy skoro świt w to piękne, maryjne święto. Podczas jazdy obejrzelśmy film o św. Stanisławie Papczyńskim, założycielu marianów, gdyż Wieczernik wybudowany przez niego w Górze Kalwarii był pierwszym punktem naszego pielgrzymowania. Ksiądz Damian odprawił w tym miejscu Mszę św. w naszych intencjach. Modliliśmy się również przy grobie św. Stanisława Papczyńskiego. Następnymi punktami pielgrzymowania to sanktuarium MB Świętorodzinnej w Miedniewicach, którym opiekują się siostry klaryski i franciszkanie, oraz zespół klasztorny w Czerwińsku nad Wisłą. Tutaj ojciec salezjanin oprowadził nas po przepięknym klasztorze, opowiedział historię tego miejsca i jego znaczenie w dziejach naszego narodu. Odsłonił cudowny obraz Matki Bożej Pocieszycielki, przed którym każdy z nas oddał Jej sprawy ważne, osobiste i narodowe. Stamtąd już chwila jazdy i... Niepokalanów, gdzie czekały na nas obiadek i wieczór pełen duchowych wrażeń. Każdy z nas do woli przebywał w kaplicy Najświętszego Sakramentu, która jest otwarta przez całą dobę.

Drugi dzień pielgrzymowania, 27 sierpnia, rozpoczęliśmy Mszą św., którą ks. Damian odprawił w intencji członków FZŚ oraz o nowe powołania do naszej wspólnoty. Następnie ojciec franciszkanin oprowadzał nas po miasteczku św. Maksymiliana (m.in. muzeum, kaplica wybudowana przez pierwszych zakonników, straż pożarna czynna po dzisiejsze czasy, miejsca pamięci związane z założycielem). W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się jeszcze w Szymanowie, gdzie w parku znajduje się pałac, a w nim szko-

ła dla dziewcząt prowadzona przez siostry niepokalanki. Obok szkoły znajduje się sanktuarium MB Jazłowieckiej, której się pokłoniliśmy. Ponadto poznaliśmy historię Jej wędrówki z Rzymu przez Jazłowiec na Ukrainie do Szymanowa. Modliliśmy się również przy relikwiach założycielki siostr niepokalank bł. Marceliny Darowskiej.

Na koniec trzeba dodać, że w czasie podróży nie było myśli o nudzie, bo czas wypełnialiśmy śpiewami i modlitwami. Wszystkim dopisywała franciszkańska radość i pokój.

Lucyna Brysch



Uczestnicy wyjazdu na III Dni Euzebiańskie w Miejskiej Górcie (6 maja 2019) udali się także do Kobylina, by odwiedzić klasztor i kościół franciszkanów z Prowincji Wniebowzięcia NMP.

DO KOBYLINA

Miasto położone jest w południowo-zachodniej części województwa wielkopolskiego w pobliżu Krotoszyń. Pierwsza wzmianka o Kobylinie jako mieście pochodzi z 1303 roku. Klasztor i kościół franciszkanów ufundowali w 1456 roku ówczesni właściciele miasta – Katarzyna, Wojciech oraz Klimak Kobylińscy. Pierwszymi zakonnikami byli: o. Filip i br. Klimak należący do nowo powstałej wtedy w Krakowie prowincji Zakonu Braci Mniejszych założonej przez św. Jana Kapistrana. Ponieważ ich klasztor był pod wezwaniem św. Bernardyna ze Sieny, zakonników tej prowincji nazwano w Polsce bernardynami. Stąd można spotkać się z określeniem, że kościół i klasztor w Kobylinie są pobernardyńskie.

Początkowo władze kościelne były przeciwne fundacji w Kobylinie. Tę zgodę datuje się na 1463 rok i dopiero wówczas stanęły pierwsze budynki klasztorne, zbudowane z drewna. Pod koniec XV wieku powstał murowany kościół gotycki (obecnie prezbiterium). Jego wezwanie: „Matki Bożej przy Żłóbku” – według kronik – wyprosił br. Klimak, który w tym celu udał się do Rzymu. Świątynię pod tym wezwaniem erygowano w 1499

roku. W wiekach XVI i XVII kościół i klasztor rozbudowano.

W 1656 roku klasztor został złupiony i podpalony przez oddział niemieckich najemników w służbie szwedzkiej, z kolei w 1709 roku splądrowali go Rosjanie. W 1720 roku obiekty odbudowano w stylu barokowym. W roku 1836 władze pruskie dokonały kasaty klasztoru. Do Kobylina franciszkanie powrócili dopiero w roku 1929. Od tego momentu klasztor przynależy do Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych w Polsce.

W roku 1931 w klasztorze powstało Kolegium Serafickie (Niższe Seminarium Duchowne), funkcjonujące do wybuchu II wojny światowej. Wraz z jej rozpoczę-



ciem zakonników ponownie wysiedlono, a kościół okupanci zamienili na magazyn zboża.

Po zakończeniu działań wojennych franciszkanie powrócili do Kobylina, a jego pierwszym powojennym przełożonym został o. Solan Ratajczyk OFM, odpowiedzialny za odbudowę zniszczonego klasztoru. W jego murach działalność rozpoczęły nowicjaty prowincji (1949–1954) oraz Kolegium Serafickie (1957–1962). W roku 1954 zakonnicy zostali wysiedleni z Kobylina przez komunistów, którzy w ramach akcji o kryptonimie „X-2” internowali do klasztoru siostry elżbietanki z Dolnego Śląska (około 200 osób). W klasztorze pozostał jedynie o. Solan, pełniąc funkcję kapelana. Po przełomie politycznym w kraju w październiku 1956 roku siostry zaczęły powracać do swoich klasztorów, a do Kobylina mogli powrócić franciszkanie.

W kolejnych latach w kobylińskim klasztorze znajdowały się nowicjaty (1975–1976), czasowo przeniesiony z Osiecznej, a w latach 1998–2000 juniorat prowincji dla braci po nowicjacie, ale nie zmierzających do kapłaństwa. Od września 2003 roku w klasztorze mieści się postulat prowincji, w którym kandydaci przygotowują się do rozpoczęcia życia zakonnego.

W roku 1978 br. Bronisław Kawecki OFM, pełniący w Kobylinie funkcję organisty i furtiana, skomponował pieśń „Sławi Ciebie, Matko Boża, kobyliński wierny lud”, co świadczy o obecności kultu Matki Bożej przy Żłóbku i jego stałym pielęgnowaniu.

7 listopada 2008 roku przy kościele klasztornym powstała parafia, erygowana przez biskupa kaliskiego Stanisława Napierałę. Parafia należy do diecezji kaliskiej i znajduje się w dekanacie krotoszyńskim. W grudniu 2018 roku ordynariusz kaliski bp Edward Janiak kobylińską świątynię ustanowił sanktuarium Matki Bożej przy Żłóbku.



red.

DO MEDJUGORJE

Od 17 do 24 września 2019 roku członkowie wspólnot FZŚ regionów: Katowickiego i Bielsko-Żywieckiego pielgrzymowali do Królowej Pokoju do Medjugorje. Opiekunem duchowym był o. Fryderyk Grzesiek OFM, który każdego dnia głosił dla uczestników rekolekcje franciszkańskie.

W tym uświęconym miejscu przebywaliśmy 6 dni. Uczestniczyliśmy codziennie we Mszy św. dla Polaków (przebywało tam bardzo wiele grup – nawet 10 kapłanów wspólnie celebrowało Msze św.) oraz w nabożeństwach wieczornych dla wszystkich pielgrzymów. Rozpocynały się one modlitwą różańcową o 17.00 – dwie części (podczas drugiej Matka Boża dawała orędzie widzącej Vicce w kościele i błogosławiła wszystkich), następnie śpiewaliśmy Litanie Loretańską. Potem następowała Eucharystia, po której były modlitwa z prośbami o uzdrowienie duszy i ciała, święcenie dewocjonaliów, koronka pokoju oraz 3. część Różańca; następnie adoracja Najświętszego Sakramentu lub adoracja Krzyża Świętego (modlitwy adoracyjne tłumaczone na 11 języków). Przeżycia duchowe są niesamowite. Chciałoby się zostać dłużej. Poza tym wyszliśmy na górę objawień – Podbrdo, gdzie odmówiliśmy 3 części Różańca św. Rozważania o. Fryderyka utkwiły nam głęboko w sercach.

38 lat temu w tym miejscu Matka Boża objawiła się sześciorgu dzieciom, prosząc o modlitwę w intencji pokoju i łaskę wiary dla niewierzących. W miejscu pierwszego objawienia postawiono niebieski krzyż i tam 2. dnia każdego miesiąca Mirjana otrzymuje orędzie od Królowej Pokoju dla świata.

Przeszliśmy też Drogę Krzyżową na Križevac. Niektórzy boso, niektórzy z laskami i z pomocą innych, ale pełni radości doszliśmy do Białego Krzyża. Droga prowadzi bardzo wysoko i po ostrych czy też wygładzonych kamieniach. Radość z dotarcia na szczyt przeogromna.

Mieliśmy również spotkanie we wspólnocie s. Elwiry – Cenacolo. Jest to wspólnota narkomanów i innych uzależnionych, którzy

wracają do świata żywych przez modlitwę i pracę. Osoby poranione duchowo, a jednak mogą być dla nas przykładem i świadectwem, że ufność Bogu i służba drugiemu w wychodzeniu z nałogu daje wspaniałe owoce.

Ojciec Fryderyk miał okazję i wielką radość ze spotkania w Medjugorje abp. Henryka Hosera – wizytatora apostolskiego o charakterze specjalnym dla parafii Medjugorje do dyspozycji Stolicy Apostolskiej (wspólnie celebrowali Mszę św. dla Polaków) oraz ze spotkania z ks. Piotrem Glasem, rekolekjonistą przebywającym obecnie w diecezji Portsmouth w Wielkiej Brytanii.

Tak więc przeżyć duchowych było sporo, ale zawsze jakiś niedosyt zostaje. Tęsknimy za atmosferą tego uświęconego miejsca.

s. Grażyna Kołoch



UROCZYSTOŚĆ ŚW. FRANCISZKA

Każdego roku 4 października franciszkanie świeccy Regionu Katowickiego spotykają się w Panewnikach, by uczcić swojego Zakonodawcę poprzez uczestnictwo w Eucharystii i braterskie spotkanie. Tak było i w tym roku, tyle tyl-



ko, że Msza św. miała bardziej uroczystą oprawę ze względu na śluby wieczyste sześcioro braci z panewnickiego klasztoru. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył prowincjał, o. Antonin Brząkalik. Wiele wspólnot wystawiło swoje poczty sztandarowe, a tercjarze włączyli się w tę Mszę św. poprzez czytanie słowa Bożego. Przed rozpoczęciem Eucharystii odmówiono Różaniec, natomiast po niej miało miejsce spotkanie braterskie w domu parafialnym.

Zebranych powitała przełożona regionalna s. Julia Niemiec. Ona też obdarowała uczestniczących w spotkaniu ojców – o. Maksymiliana, o. Fryderyka, o. Zbigniewa, o. Artura oraz o. Boguchwał pięknymi różami, dołączając do nich życzenia w imieniu zgromadzonych. Ojciec Boguchwał, nowy asystent prowincjalny, wygłosił krótką konferencję na temat jedności w rodzinie, we wspólnocie i w ogóle między ludźmi, łącząc ten temat w piękny sposób z tematem miłosierdzia.

Po tej oficjalnej części zrobiło się bardziej kameralnie. Siostra Julia przypominała zebranych pewne myśli z nauk Jana Pawła II, przytaczając różnorodne cytaty, które przeplatane były śpiewami pieśni związanych ze św. Franciszkiem. Oprawę muzyczną spotkania zapewniła s. Grażyna. Ponadto przełożona regionalna przekazała zebranych ogłoszenia o rozpoczynającym się szkoleniu dla nowicjuszy oraz o zaplanowanej peregrynacji relikwii bł. Anieli Salawy. Zachęciła także do modlitw o pokój. Spotkanie, na którym nie brakowało tradycyjnego słodkiego poczęstunku oraz kawy i herbaty, zakończyło błogosławieństwo udzielone wszystkim obecnym przez ojców.

Aleksandra



Siostrze Jadwidze Freihofer z okazji 80. rocznicy urodzin życzenia obfitości łask Bożych, opieki Matki Bożej i św. Franciszka, dużo zdrowia i wszystkiego, co dobre i piękne

zyczą
siostry ze wspólnoty FZŚ
przy parafii MB Różańcowej
w Moszczenicy

REKOLEKCJE R

Franciszkanie świeccy naszego regionu po raz 9. przybyli do Ośrodka Caritas Diecezji Gliwickiej w Turzy k. Lisowa, by od 30 sierpnia do 1 września 2019 roku uczestniczyć w rekolekcjach franciszkańskich. Ich myślą przewodnią były słowa „*W mocy Bożego Ducha – umacniamy nasze powołanie franciszkańskie*”. Nauki głosił o. dr Feliks Rachwałik OFM. Towarzyszyły nam relikwie św. Hiacynty i św. Franciszka – patronów kaplicy, w której tercjarze uczestniczyli w Eucharystii, nabożeństwach, adoracji Najświętszego Sakramentu oraz słuchali konferencji.

Rekolekcje rozpoczęliśmy w piątek Mszą św. o 18.00. Wcześniej przybyłych, o. Boguchwał Orczyka OFM i rekolekcyjny o. Feliksa oraz tercjarzy, powitał przełożony regionalny br. Marian Garczorz. Przedstawił o. Boguchwał jako naszego nowego asystenta regionalnego. Następnie po odśpiewaniu hymnu „*Przybądź, Duchu Stworzycielu*” uczestniczyliśmy w koncelebrowanej Eucharystii, którą w intencji o. Boguchwał, obchodzącego tego dnia urodziny, sprawował o. Feliks. W słowie Bożym rekolekcyjny omówił dzieje Noemi i Rut z Księgi Rut, a także relacje pomiędzy nimi. Udają się one w podróż do kraju Noemi. Rut porzuca swój kraj Moab i towarzyszy teściowej, bowiem pociąga ją styl jej życia i wiara w Boga Jahwe. Noemi jest przykładem apostołstwa w rodzinie. Rekolekcje to także podróż, to oderwanie od codzienności, by poznać lepiej Pana Boga i zmienić siebie. Nawiązując do czytanej tego dnia Ewangelii o lampach oliwnych, pięciu pannach roztropnych i pięciu głupich, zadał pytanie: W jakiej sytuacji na miejscu tych panien, bym się znalazł(a)? Po Mszy św. o. Boguchwał zapoznał się z uczestnikami rekolekcji, którzy złożyli mu życzenia. Modlitwa różańcowa i Apel Jasnogórski zakończyły pierwszy dzień rekolekcji.

Dzień drugi – sobotę rozpoczęliśmy śpiewem Godzinek ku czci NMP. Po nich Msza św. z jutrznią. W homilii o. Feliks rozważał czytania z tego dnia – 1 Tes 4,9-11 św. Pawła (mówi on o miłości braterskiej, która prowadzi do prawdziwego pokoju) oraz Ewangelię Mateusza (25,14-30) mówiącą o panu, który powierzył swój majątek swoim sługom, rozdając talenty każdemu według jego zdolności. Ponieważ zostaliśmy obdarzeni przez Pana Boga

REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO

różnymi talentami, ojciec zadał pytanie: Jaki talent otrzymałem, co z nim zrobiłem; czy wykorzystałem go na chwałę Bożą? A może z lenistwa go utraciłem, zakopałem. Temat porannej konferencji to „Wody Meriba” z Księgi Liczb 20,1-13. Rekolekcjonista przybliżył dzieje Mojżesza i wyjście Izraelitów z niewoli egipskiej. Na pustyni, gdy zabrakło im wody, kłócili się i buntowali przeciw Mojżeszowi i Aaronowi, narzekając i wspominając z tęsknotą lata niewoli. Mojżesz i Aaron udali się do Namiotu Poznania, gdzie Pan Bóg przemówił do Mojżesza. Po powrocie zebrali oni wszystkich przed skałą, a Mojżesz rzekł do nich: „Słuchajcie, wy buntownicy! Czy potrafimy z tej skały wyprowadzić dla was wodę?”. Następnie podniósł rękę i uderzył laską w skałę. Wtedy wypłynęła z niej woda. Ponieważ Mojżesz i Aaron nie uwierzyli Panu, nie objawili Jego chwały, lecz przypisali ją sobie, zostali ukarani. Nie wprowadzili Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Wnioski: 1) Jako tercjarze nie ulegamy pokusie pychy, nie wywyższamy się, pełniąc funkcje, nie przypisujemy sobie zasług, nie stawiamy się na miejscu Pana Boga. 2) Nie narzekajmy. 3) W sytuacjach spornych rozmawiamy i wyjaśniamy nieporozumienia.

O 12.00 Anioł Pański i Różaniec św. Po Koronce do Miłosierdzia Bożego wysłuchaliśmy kolejnej konferencji. Ojciec Feliks rozważał słowa Ewangelii Mateusza o przemienieniu Jezusa (17,1-13). Wnioski z medytacji: 1) Tak jak Jezus na górę Tabor zabrał apostołów: Piotra, Jakuba i Jana, tak też nas zabrał na rekolekcje, byśmy się na nich przemienili. 2) Gdy mamy łaskę skupienia na modlitwie, nasza twarz promienieje. Następnie wytłumaczył, dlaczego ukazał się Mojżesz i Eliasz. Symbolizują oni Stary Testament. Mojżesz otrzymuje tablice z Dziesięcioma Przykazaniami, a Eliasz to doskonały wzór proroka. Porównał Mojżesza i Jezusa jako przewodników narodu. Mojżesz ulega pokusie pychy, jest więc niedoskonałym. Jezus zawsze ukazuje chwałę Boga. Zadał pytanie: Czy w naszym życiu jako tercjarze bardziej budujemy autorytet nasz czy Boga? O godz. 16 odprawiliśmy Drogę Krzyżową, idąc leśnymi ścieżkami wokół ośrodka. Rozważania Męki Pańskiej prowadził o. Feliks. Jako przewodnik Ziemi Świętej omawiał i opisywał drogę, którą szedł Pan Jezus w ówczesnej Jerozolimie. Później w kaplicy adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Była też możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty. Wieczorem uczestnicy rekolekcji spotkali



się przy stole braterstwa. Dołączył do nas o. Boguchwał i przedstawiciele wspólnoty z Kochanowic. Ojcowie Boguchwał i Feliks, a później tercjarze dzielili się świadectwem swego powołania franciszkańskiego, z jakiej są wspólnoty i jak długo są w zakonie. Spotkanie zakończyliśmy Apelem Jasnogóskim.

Dzień trzeci – niedzielę rozpoczęliśmy śpiewem jutrzni i Godzinek ku czci św. Franciszka. Mszę św. o 10.00 odprawili w koncelebrze o. Feliks i o. Boguchwał. W homilii o. Feliks rozważał Ewangelię św. Łukasza (14,7-14) o Panu Jezusie przychodzącym do domu faryzeusza. Obserwuje On osoby i jakie zajmują miejsca przy stole. Opowiada przypowieść, z której wyprowadza naukę: „Každy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniąza będzie, wywyższony”. Wnioski: 1) Uniżyć się, tzn. stać się prostszym, pokornym. Nie mamy wtedy problemu w relacjach z innymi. Człowiek pokorny żyje w prawdzie o sobie, zna swoje ułomności i dlatego nie razią go wady innych. Potrafi budować wspólnotę. 2) Wszyscy chwalimy pokorę, wiemy, co ona znaczy, lecz w codzienności jest dla nas trudną cnotą. 3) Osoby, które domagają się we wspólnocie pozycji, okazują swoją ważność, bywają uciążliwe. Po Mszy św. nastąpiło oficjalne zakończenie rekolekcji. Przełożony br. Marian Garczorz dziękował o. Feliksowi za głoszone nauki, poparte pogłębioną wiedzą biblijną i znajomością Ziemi Świętej. Złożył mu od obecnych życzenia urodzinowe, które przypadały następnego dnia.

W ostatniej konferencji rekolekcjonista porównywał św. Józefa – opiekuna Świętej Rodziny z Józefem egipskim. Przedstawił dzieje Józefa egipskiego, które przyczyniły się do sprowadzenia narodu izraelskiego do Egiptu na ponad 250 lat. Wnioski: 1) Święty Józef, który miał dwa sny, milczy, nie rozpowiada o nich. Prowadzi Świętą Rodzinę do Egiptu, by ją ocalić. Jest człowiekiem sprawiedliwym. Jest obecny przy dorastaniu Jezusa. Jest wzorem dla ojców i pokazuje jak ważne miejsce w rodzinie pełni ojciec. 2) Józef egipski też ma sny, które jednak rozgłasza. Potrafi je też tłumaczyć. Sen, że bracia będą mu się kłaniać, wzbudza ich gniew. Widoczna miłość ojca do niego powoduje zazdrość braci, jest przyczyną ich nienawiści i dalszych jego losów. 3) Biada rodzicom, którzy wyróżniają jedno ze swoich dzieci. Później odmówiliśmy Anioł Pański, Różaniec św. i Koronkę do Miłosierdzia Bożego przed Najświętszym Sakramentem. Błogosławieństwo sakramentalne zakończyło rekolekcje.

W imieniu uczestników rekolekcji pragnę serdecznie podziękować br. Marianowi Kandzi, jego żonie Teresie i przełożonemu regionalnemu br. Marianowi za trud ich organizowania. Siostrze Urszuli „Nutce” za ubogacenie grą na gitarze i s. Teresie za jej wsparcie śpiewem, s. Lidii za kwiaty oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia rekolekcji.

s. Jadwiga Bort, sekretarz

150 LAT WSPÓLNOTY FZŚ PRZY PARAFII ŚW. WOJCIECHA W MIKOŁOWIE



Jubileusz 150-lecia istnienia III Zakonu św. Franciszka w parafii świętowano 15 września 2019 roku. Z tej okazji o godz. 9 została odprawiona Msza św. dziękczynna, którą pod przewodnictwem o. Zbigniewa Kołodziejczyka OFM Cap, asystenta regionalnego, sprawowali ks. proboszcz Mirosław Godziek, ks. Marek Skrzydlewski, o. Fryderyk Grzesiek OFM, o. Maciej Kucz OFM i o. Dydak Rycyk OFM. Na uroczystość przybyli także: przełożona Regionu Katowickiego s. Julia Niemiec, jej zastępca s. Magdalena Lipowicz oraz Rycerze św. Franciszka z s. Leokadią Puto, jak również wiele delegacji ze sztandarami ze wspólnot miejscowych, które wywodziły się z Mikołowa (95 osób i 10 sztandarów). Trzeba również nadmienić, że tę uroczystość poprzedziła prezentacja multimedialna wspólnoty miejscowej, która została zaprezentowana w niedzielę 8 września przed każdą Mszą Świętą.

Homilię wygłosił o. Zbigniew, który mówił m.in. o pięknie św. Franciszka, które polega na tym, że z szacunkiem patrzył na Kościół i na kapłanów; że to dzięki kapłanowi możemy spożywać Ciało i Krew Pańską. Święty Franciszek zawsze pamiętał, że jest grzesznikiem, ale kochanym przez swego Ojca w niebie; z pokorą patrzył na innych; pokazał, jak można być radosnym, dostrzegając Boga w całym stworzeniu. Następnie ks. Marek, opiekun wspólnoty, odczytał list od abp. Wiktora Skworca skierowany do wszystkich wspólnot FZŚ zgromadzonych na Eucharystii: „Życzę wam wszystkim odwagi, spokoju i mądrości. Maryja, Królowa Aniołów, niech otacza wasze życie w swej matczynej miłości i wyprasza u swego Syna obfite dary niebios, a nade wszystko Boże błogosławieństwo i łaskę dobrego zdrowia. Święty Franciszek, bł. Aniela Salawa niech inspirują i pomagają wzrastać w świętości, do której wszyscy jesteśmy powołani!”.

Po homilii nastąpiło uroczyste odnowienie przyrzeczenia życia ewangelicznego (profesji) wszystkich wspólnot. Oprawę liturgiczną Mszy św. przygotowała i prowadziła nasza wspólnota. Dziękczynne „Te Deum” zakończyło Eucharystię, po której udaliśmy się do auli św. Piusa X na poczęstunek, gdzie bardzo ciepło powitał nas ksiądz proboszcz. Spotkanie swoim śpiewem i grą ubogacił nam p. Czich, do którego później przyłączyli się Rycerze św. Franciszka.

Dziękuję wszystkim za udział w Eucharystii i złożone nam życzenia. Serdeczne BÓG ZAPŁAĆ o. Zbigniewowi za przybycie i sprawowanie Mszy św., wszystkim kapłanom i klerykowi, delegacji z Rady Regionu Katowickiego. Serdeczne BÓG ZAPŁAĆ ks. proboszczowi Mirosławowi Godźkowi i ks. Markowi, opiekunowi wspólnoty, za zasiew Franciszkowego ziarna, oraz ks. proboszczowi za pomoc w ufundowaniu poczęstunku. Dziękujemy państwu Czichom za wystrój sali, pocztom sztandarowym, Rycerzom św. Franciszka, rodzinom oraz parafianom.

Radośnie przeżywaliśmy braterskie spotkanie w gronie kapłanów i gości. Świętowanie zamknęły uroczyste nieszpory niedzielne prowadzone przez ks. Marka i miejscową wspólnotę.

s. Lidia Balcarek FZŚ, przełożona

ODESZLI DO DOMU OJCA Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

Niepokalanego Serca NMP w Łaziskach Dolnych

- s. Klara Badura, lat 82, we FZŚ 23 lata

św. Antoniego w Chorzowie

- s. Regina Szmajda, lat 91,
we FZŚ 19 lat

MB Szkaplerznej w Imielinie

- br. Antoni Łusiak, lat 78,
we FZŚ 22 lata

św. Antoniego w Rybniku

- s. Rozalia Krupa, lat 83, we FZŚ 20 lat
- s. Ema Glensk, lat 88, we FZŚ 20 lat

św. Ludwika Króla i Wniebowzięcia NMP w Katowicach-Panewnikach

- s. Łucja Sobczyk, lat 90,
we FZŚ 26 lat

św. Mikołaja w Lublińcu

- s. Jadwiga Młynek, lat 76,
we FZŚ 24 lata

św. Franciszka w Miotku

- s. Łucja Skop, lat 85, we FZŚ 25 lat

Wieczny odpoczynek
racz im dać Panie...



POŚWIĘCENIE SZTANDARU

Marzeniem nowo powstałej wspólnoty FZŚ przy budującej się parafii MB Różańcowej w Rybniku-Niedobczycach było zakupienie sztandaru. Dzięki ofiarnemu zaangażowaniu całej wspólnoty, modlitwie do św. Franciszka, ofiarności ludzi marzenie się ziszcilo. Zatem 3 października 2019 roku, we wspomnienie śmierci św. Franciszka, wspólnota przeżywała podniosłe chwile poświęcenia nowego sztandaru. Z Rady Regionu Rybnickiego przybył na nią br. Zygmunt Wolny, zastępca przełożonej regionalnej.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. o 17.00, którą sprawowali ks. proboszcz Dariusz Kreihs i o. Dorian Plas OFM, asystent Regionu Rybnickiego, który wygłosił też homilię. Przybliżył nam postać św. Franciszka, byśmy zrozumieli sens jego życia. Często spotykamy się z tym świętym od strony przyrody czy ekologii, tymczasem prawdzi-

we oblicze św. Franciszka możemy znaleźć w miłości do krzyża, który jest dla nas drogowskazem, uczy pokory życia. Wspólnota włączyła się w posługę podczas Eucharystii poprzez czytanie, śpiew psalmu, modlitwę wiernych. Poczet sztandarowy stanowili br. Izidor, s. Zofia i s. Cecylia. Następnie o. Dorian odmówił modlitwę i poświęcił sztandar. Na znak szacunku po poświęceniu ucałowaliśmy go. Ksiądz proboszcz złożył życzenia, by wspólnota wzrastała duchowo i liczebnie. Po uroczystościach w kościele tercjarze i celebransi oraz zaproszeni goście udali się na uroczystą agapę. Wszystkim ofiarodawcom i tym, którzy przyczynili się w jakikolwiek sposób do uświetnienia tej uroczystości, wspólnota FZŚ wraz z przełożonym pragnie w sposób szczególny podziękować i zapewnić o modlitwie; „Bóg zapłać”.

br. Izidor, przełożony



KAPITUŁA WYBORCZA U ŚW. BARBARY W BIERUNIU NOWYM

Odbędzie się ona 5 września 2019 roku. Rozpoczęliśmy ją nabożeństwem przed Najświętszym Sakramentem (o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne) i Mszą św., którą sprawowali ks. proboszcz Andrzej Kubat, ks. wikary Paweł Łata oraz o. Fryderyk Grzesiek OFM.

Po Mszy św. udaliśmy się do salki, gdzie miała miejsce kapituła. Obecni byli na niej ksiądz proboszcz, o. Fryderyk oraz s. Leokadia Puto z Rady Regionu Katowickiego. Spotkanie rozpoczęliśmy modlitwą. Następnie przełożona, skarbnik, mistrz formacji i sekretarz złożyli sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności. Rozmawialiśmy o współpracy z księdzem proboszczem i innymi grupami modlitewnymi w naszej parafii. Głosowanie przebiegało bardzo sprawnie i miało charakter tajny. Nową przełożoną została s. Dorota Śleziona,



jej zastępcą s. Aniela Szwedor, skarbnikiem br. Wiktor Śleziona, sekretarzem s. Barbara Momot, natomiast mistrzem formacji s. Krystyna Śleziona. Po głosowaniu zatwierdzono wybór nowej rady. Na zakończenie o. Fryderyk udzielił nam błogosławieństwa.

s. Barbara Momot



WSPOMNIENIE

29 sierpnia 2019 roku w wieku 78 lat, w 22. roku przynależności do FZŚ odszedł do domu Ojca **br. Antoni Łusiak** ze wspólnoty FZŚ przy parafii MB Szkaplerznej w Imielinie. Był człowiekiem wielkiej wiary i gorliwości w modlitwie, żył prawdziwie regułą franciszkańską. Trzykrotnie był przełożonym FZŚ w naszej imielińskiej wspólnotie i jednocześnie członkiem Rady Regionu. Stworzył wspólnotę pielgrzymkową, która – jak mówił – dawała mu wiele radości. Organizował pielgrzymki do wielu sanktuariów maryjnych w Polsce i związanych ze św. Franciszkiem w Asyżu, w których brali udział siostry i bracia z okręgów pszczyńskiego i katowickiego. Udoskonalał nasze spotkania modlitewne, przez co wspólnota bardziej się rozrosła. Organizował dni skupienia FZŚ okręgu pszczyńskiego w naszej parafii oraz niedziele powołaniowe.

Mszy św. pogrzebowej w kościele MB Szkaplerznej w Imielinie 31 sierpnia 2019 roku przewodniczył ks. proboszcz Eugeniusz Mura. Obecny był też o. Zbigniew Kołodziejczyk OFM-Cap, asystent. Ksiądz proboszcz podczas homilii podkreślił wielkie zasługi śp. Antoniego dla parafii oraz przytoczył jego słowa, że jak Bóg pozwoli, to wszystko będzie dobrze, był posłuszny woli Bożej. Podkreślił też, że posiadał on wielką kulturę osobistą, której tak dzisiaj brakuje.

Na Mszy św. obecne były delegacje i poczty sztandarowe z wielu wspólnot okręgu pszczyńskiego, z przełożoną regionalną s. Julią Niemiec na czele, która w mowie pożegnalnej na cmentarzu podziękowała br. Antoniemu za owocną, radosną współpracę podczas pracy w Radzie Regionu i podkreśliła jego wielkie zaangażowanie dla FZŚ.

br. Krzysztof Stolorz, przełożony

DNI SKUPIENIA



...W KOSTUCHNIE

Wspólnoty FZŚ z okręgu katowickiego udały się na dzień skupienia do Kostuchny, do parafii Trójcy Przenajświętszej w sobotę 21 września 2019 roku. *Pax et Bonum!* – tymi słowami powitał wszystkich ks. proboszcz Stanisław Reś, życząc owocnego spotkania. Mszy św. przewodniczył i słowo Boże wygłosił o. Maksymilian Brylowski OFM, asystent regionalny, w koncelebrze z o. Zbigniewem Kołodziejczykiem OFM Cap. Oprawę liturgiczną przygotowała wspólnota miejscowa. W homilii o. Maksymilian mówił m.in. o sile Jezusowego spojrzenia, które celnik Mateusz poczuł w sercu i które zmieniło jego życie. To spojrzenie jest dla każdego z nas zachętą, że to właśnie On nas kocha. Jakie są moje spojrzenia? Czy przeważa miłość, czy niechęć? Spojrzenie Chrystusa odmieniło także życie Franciszka. Może też zmienić moje życie, bo to spojrzenie Boga czyni ludzi godnymi.

Po Mszy św. udaliśmy się na dalsze świętowanie do domu katechetycznego. Poczęstunek przygotowała s. Michalina z siostrami ze wspólnoty miejscowej. Częstując się, słuchaliśmy ogłoszeń s. Julii Niemiec, która z okazji 20. rocznicy złożenia profesji wręczyła dyplomy s. Małgorzacie i s. Stanisławie z Kostuchny.

Po pokrzepieniu ciała z powrotem udaliśmy się do kościoła, gdzie o. Mak-

symilian wygłosił konferencję na temat krzyża. Dlaczego czcimy krzyż? Dlatego, że krzyż jest dowodem miłości Boga do człowieka. Bóg wyznał na krzyżu swoją miłość swoim Ciałem, swoją Krwią. Chrystus uczynił z krzyża znak prawdziwej miłości, miłości przebaczącej, miłości uzdrawiającej. Ten krzyż jest lekcją miłości, oddaniem siebie za drugiego człowieka. Dzisiaj człowiek ucieka od tego co trudne i szuka miłości, która nic nie kosztuje. Tam, gdzie jest prawdziwa miłość, tam jest krzyż drugiego człowieka. Czy jestem gotów umrzeć za drugiego człowieka dla samego Chrystusa i czy jestem w stanie zawołać „Panie, ratuj, bo ginę”. W krzyżu, w cierpieniu możemy odnaleźć prawdziwą miłość. Jezus chce patrzeć na nas, ale i my pod krzyżem, tak, jak św. Franciszek, mamy wołać: „Najwyższy, chwalebny Boże, rozjaśnij ciemności naszego serca i daj nam, Panie, prawdziwą wiarę, niezachwianą nadzieję i doskonałą miłość, zrozumienie i poznanie, abyśmy wypełniali Twoje święte i prawdziwe posłannictwo”. Po konferencji była adoracja Najświętszego Sakramentu, którą poprowadziła s. Małgorzata.

Dziękujemy księdzu proboszczowi i wspólnocie miejscowej za gorące ugoszczenie.

...W MSZANIE

Franciszkanie świeccy z Regionu Rybnickiego w sobotę 14 września 2019 roku spotkali się tym razem w parafii św. Jerzego w Mszanie. Spotkanie rozpoczęło się o godz. 10. Zgromadzonych w kościele powitał ks. proboszcz Marcei Rabstein oraz br. Zygmunt Wolny ze wspólnoty franciszkańskiej. Na początek odmówiliśmy jutrznię, a potem uczestniczyliśmy we Mszy św. pod przewodnictwem o. Doriana Plasa OFM z Rybnika-Zamysłowa. On też wygłosił homilię, w której powiedział, że Bóg jest miłosierny i nie zostawił człowieka samego. Posłał na świat Jezusa, który za nas umarł na krzyżu, aby nam pokazać, jaką wielką miłością nas umiłował. Dla wielu ludzi jest to niezrozumiałe, więc módlmy się za tych, którzy



krzyż odrzucają. Po Mszy św. było wystawienie Najświętszego Sakramentu i nabożeństwo ku czci św. Franciszka, a na zakończenie błogosławieństwo Boże i ucałowanie relikwii św. Franciszka.



...W IMIELINIE

Z kolei dzień skupienia dla FZŚ okręgu pszczyńskiego odbył się w sobotę 28 września 2019 roku w parafii MB Szkaplerznej w Imielinie. Mszę św. odprawił o. Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap wraz z naszym opiekunem ks. Mariuszem Stasiem. Obecni byli siostry i bracia ze wspólnot FZŚ z okręgu pszczyńskiego z Katarzyną Tokarż, siostrą okręgową, na czele.

W homilii br. Zbigniew mówił o wartości dnia skupienia, o wielkim wyciszeniu i oddaniu się Chrystusowi, powierzeniu Mu wszystkich spraw życiowych i zakonnych. Mówił o naszym powołaniu zakonnym, abyśmy je jak najlepiej realizowali. Podczas Eucharystii we wspólnocie FZŚ z Imielina pierwszą profesję czasową złożyła s. Danuta Matiunko, a drugą profesję czasową złożyli: s. Irena Lodek i br. Marek Krawczyk. Po Mszy św. adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Była też możliwość pojednania w sakramencie pokuty.

Następnie udaliśmy się do Oratorium MB Fatimskiej na poczęstunek. Również tam br. Zbigniew odczytał fragment Pisma Świętego (z Księgi Rut) i wygłosił dla nas konferencję. Był też czas na wspólne rozmowy dotyczące FZŚ. Na zakończenie br. Zbigniew udzielił wszystkim błogosławieństwa Bożego.

**br. Krzysztof
Stolorz,
przełożony**

Następnie w salce parafialnej odbyło się spotkanie przy braterskim stole. Pyszny poczęstunek przygotowała wspólnota miejscowa. Po pokrzepieniu ciała wysłuchaliśmy konferencji przygotowanej przez br. Lzydora Chmielińskiego „Łagodność i uprzejmość fundamentem relacji franciszkanów”. Spotkanie przebiegało w rodzinnej i radosnej atmosferze, a na zakończenie o. Dorian nam pobłogosławił. Jesteśmy wdzięczni ks. proboszczowi Marcelemu i tutejszej wspólnocie franciszkańskiej z br. Zygmuntem na czele za zorganizowanie modlitewnego skupienia.

**s. Cecylia Chmielińska,
przełożona regionalna,
s. Helena Młyńczyk, sekretarz**

„Idźcie i głoscie: »Bliskie już jest królestwo niebieskie« (...) Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski” (Mt 10,6-10). Razem z Maryją podejmujemy drogę naszego powołania, bycia z Jezusem i bycia posłanym.

PORCJUNKULA – ZAMIESZKAĆ U MARYI

2 sierpnia przeżywaliśmy święto MB Anielskiej z Porcjunkuli. Porcjunkula – mała cząsteczka – odnosi się do małej kapliczki i do miejsca drogiego zakonowi franciszkańskiemu. W to patronalne święto franciszkanie świeccy z Regionu Katowickiego spotykają się w bazylice panewnickiej, by razem uczestniczyć we Mszy Świętej. W tym roku przewodniczył jej prowincjał o. Antonin Brząkałik OFM w koncelebrze z innymi ojcami. Na początku przełożona regionalna s. Julia Niemiec wraz z s. Dorotą Skolik przywitała ojca prowincjała.

Homilię wygłosił o. Dydak Rycyk OFM. Powiedział w niej m.in., że: „Odpust Porcjunkuli, to odpust MB Anielskiej. Porcjunkula – mała cząsteczka, kościółek – to kapliczka podarowana Franciszkowi przez benedyktynów. To tam św. Franciszek usłyszał słowa: »Idźcie i głoscie«. Tam objawienia zaowocowały odpustem pełnym. Dzieje odpustu papież Pius IX potwierdził w 1847 roku i rozciągnął na wszystkie kościoły parafialne, w których jest III Zakon św. Franciszka. Dopiero papież Pius X w 1911 roku przywilej ten rozszerzył na wszystkie kościoły świata, i trwa to do dziś”.

Po Mszy św. odmówiono część bolesną Różańca, a rozważania poprowadził o. Maksymilian Brylowski OFM wraz z s. Magdaleną Lipowicz, po czym odbyła się adoracja Najświętszego Samkramentu. Później w domu parafialnym odbyło się spotkanie braterskie. Obecny na nim ojciec prowincjał zachęcał, byśmy tu, do Panewnik – niczym do Porcjunkuli, przyjeżdżali całą wspólnotą. Chociaż odpust uzyskany w parafiach jest ten sam, ale nie ma wspólnoty w duchu franciszkańskim, nie ma tego spotkania, przez które wzajemnie się umacniamy w trwaniu w dobrym. Kiedy św. Franciszek zmienił siebie, zmienił swoje życie Ewangelią, w ten sposób porwał innych za sobą. I my mamy swoim świadectwem innych porywać i prowadzić do Chrystusa. Trzeba działać. Następnie głos zabrała

s. Julia, wyjaśniając cel naszych wyznaczonych w Panewnikach spotkań. Są to święta ustalone dla III zakonu, aby świętować razem z I zakonem.

Całe spotkanie było przeplatane śpiewem pieśni maryjnych, prowadzonym przez s. Leokadię Puto przy akompaniamencie s. Grażyny Koloch. Nie zabrakło poczęstunku, który tym razem przygotował okręg tyski.

Serdeczne podziękowania przełożonej regionalnej s. Julii Niemiec, Radzie Regionu za zorganizowanie tego spotkania, wspólnocie miejscowej za służbę oraz wszystkim uczestnikom spotkania. Był to dzień pełen radości i bycia razem.

s. Lidia Balcarek



REKOLEKCJE ZIMOWE ISTEBNA-POŁOM (17–24 LUTEGO)



Rekolekcje prowadził br. Zbigniew Kłodziejczyk OFM Cap, moderatorzy: s. Leokadia Puto, Karolina Dobrzańska (studentka) i Anna Migala (psycholog i psycho-terapeuta). W zimowisku wzięło udział 20 dzieci z Katowic, Bytomia, Rudy Śl., Gliwic, Gierałtowic. Każdego dnia najważniejszymi punktami były Eucharystia, modlitwy

poranne i wieczorne. O oprawę muzyczną podczas Mszy św. zadbali: gitara: br. Zbigniew i br. Noe, keyboard: Paulina, skrzypce: Karolina, klarnet: Ola. Pozostały czas to same radości: rożno, zjeżdżanie sankami z górki, spacer, podziwianie gwiazd na niebie, kulig po okolicy, bal świętych, gry planszowe. Były też: źródłodrama o św. Francisz-

ku i bibliodrama z Dziejów Apostolskich „Uwolnienie św. Piotra z więzienia”. Nie zabrakło chętnych na wieczory talentów: tańce, śpiew, naukę nowych piosenek. W czasie rekolekcji obecni byli z nami: przez 2 dni o. Kryspin Maćczak OFM, przez następne 3 dni misjonarz z Republiki Środkowoafrykańskiej br. Piotr Michalik OFM Cap, który już 26 lat posługuje na misjach. Opowiadał rycerzom, jak żyją ich rówieśnicy w Afryce. Mieliśmy też okazję obejrzeć film o misjach. Przez te dni br. Piotr odprawiał Mszę św. i głosił słowo Boże. Z kolei pani Ania prowadziła z rycerzami zajęcia i wyjaśniła, że nasze słabości to zasoby, które mogą być naszymi atutami. Natomiast trudne sytuacje w życiu dają nam siłę do rozwiązywania innych problemów. W ostatnich dniach na nasze ferie przybyli bracia klerycy z Panewnik – Tarsycjusz Niestrój oraz Noe Majewski. Były to najradośniejsze rekolekcje. Konkurs czystości motywował dzieci do sprzątania, a konkurs rysunkowy do miłego spędzenia czasu. Każdy otrzymał „cichego przyjaciela”, za którego się modlił i starał się codziennie uprzyjemnić mu pobyt. Gospodarze Władysław i Mariola Prochnerowie oraz s. Stanisława Wolna zapewniły nam bardzo smaczne posiłki, dużo owoców i rewelacyjne kompoty. Dziękujemy wszystkim za modlitwę i okazaną pomoc, szczególnie s. Urszuli.

DNI BRATERSKIE W POLANCIE WIELKIEJ (1–2 CZERWCA)

W Polance Wielkiej spotkaliśmy się na IX Dniach Braterskich Rycerzy św. Franciszka i Dniu Dziecka. Cała grupa „franciszkańskich” dzieci z regionu spotkała się w domu rekolekcyjnym u ks. Andrzeja. Gospodarz przywitał nas bardzo serdecznie i życzliwie, jego pies Ora również. Śmiałyśmy się, że skoro św. Benedykt mówi: „ora et labora” (módl się i pracuj), to kto w takim razie pracuje? Ksiądz proboszcz stwierdził, że on pracuje, a Ora stała się atrakcją dla dzieci na te dni. W przenośni i dosłownie. Dzieci bawiły się, biegały, wędrowały, ale też pięknie się modliły. Dorośli odmawiali modlitwy brewiarzowe, ale sporo dzieci również wsłuchiwało się w te teksty. Modlitwy poranne dzieci, przed posiłkami i po posiłkach, wieczorne, a przede wszystkim dużo śpiewu – radosnego, pełnego wiary. Przyglądając im się, faktycznie można było zauważyć, że tworzą prawdziwą rycerską drużynę. Piękną rycerską drużynę.

Braliśmy również udział w uroczystości 10-lecia kapłaństwa jednego z księży. Nasi rycerze wzbogacili oprawę Mszy św. swoim śpiewem, a Komunię św. ofiarowali w intencji jubilata. Wszystkim obecnym tam księżom życzymy Bożego błogosławieństwa.

Wieczór także był bardzo ciekawy. Brat Zbigniew i s. Leokadia ogłosili wieczór talentów. Każde z dzieci mogło się pochwalić swoimi umiejętnościami: zaśpiewać solo, zagrać na keyboardzie lub gitarze, powiedzieć wiersz albo dowcip... każdy miał szansę,

a później już śpiewaliśmy. Atmosfera przypominała oazy z dawnych, starych czasów. Ciekawe, dawne czasy już minęły, a Duch Boży nadal ten sam.

s. Aleksandra



REKOLEKCJE RODZINNE ISTEKNA-POŁOM (29 CZERWCA – 7 LIPCA)

Na przełomie czerwca i lipca odbyły się rekolekcje dla rodzin z dziećmi, które prowadził br. Zbigniew Kołodziejczyk OFM-Cap. Okazały się cudownym przeżyciem dla naszych rodzin, a dzieci wróciły wprost zachwycone. Przede wszystkim w pierwszej kolejności należą się serdeczne podziękowania br. Zbigniewowi i s. Leokadii. Ich zaangażowanie i niezmiorny trud wniosły w ten czas dużo spokoju, otwartość na pomysły dzieci i chęć ich realizowania, wychodzenie naprzeciw naszym potrzebom (tzn. mogliśmy też odpocząć). Gospodarze i s. Stanisława podobnie – dbali o przepyszne i regularne posiłki, które podawano z wyjątkową życzliwością (w połowie rekolekcji gospodarz już co chwilę podśpiewywał piosenki śpiewane przez rycerzy). Ciekawym rozwiązaniem okazała się „burza mózgów” – każdy mógł przestawić swój pomysł, który chciał zrealizować w tym czasie i nikt nie mógł tego komentować. Cała lista była codziennie analizowana i po kolei realizowano cele. Dało to dużo szczęścia i dzieciom, i rodzicom. Każdy czuł się twórcą rekolekcji i miał w tym swoją radość. Największą radością w ciągu tych dni była Msza św. Mogliśmy wówczas przyjmować Komunię św. pod dwiema postaciami. Ukształtowało to w dzieciach dwie piękne postawy: te, które nie mogły jeszcze przyjmować Pana Jezusa do swojego serduszka, wyraziły takie pragnienie, natomiast te, które przystępowały już do Stołu Pańskiego, modliły się w intencji tych dzieci, by to pragnienie jak najszybciej się zrealizowało. Wśród treści duchowych pojawiły się również modlitwy brewiarzowe dorosłych przy dowolnym udziale dzieci, Koronka do Bożego Miłosierdzia, modlitwy poranne i wieczorne oraz śliczna modlitwa góralska śpiewana przed posiłkami i po posiłkach, i całe mnóstwo pieśni franciszkańskich i kościelnych przy akompaniamencie gitary i skrzypiec (dzięki br. Zbigniewowi i animatorce śpiewu Karolinie Dobrzańskiej po kilku dniach dzieci były tak rozśpiewane, że przez ściany, na korytarzach było słychać, jak nasze skarby podśpiewują kolejne zwrotki). Nie zabrakło także atrakcji: mieliśmy jazdę konną (wszyscy próbowaliśmy



swoich sił – dorośli też); wypasanie i karmienie owiec; łapanie Bobusia (małej owieczki) do karmienia przy różnych owcach; gonienie z psem Laki; kąpiel w stawie (woda prosto z górskiego źródła), basenie i baseniku; wędrowki górskie, zbieranie jagód do pyz drożdżowych gotowanych na parze, grill w góralskiej chacie przy wielkim kamiennym kominku, dwugodzinna drzemka po obiedzie (!), randka dla zabieganych całym rokiem rodziców (dzieci były pod świetną opieką), a przed wyjazdem dzieci otrzymały prezenty niespodzianki na drogę. Można też było nazbierać jagód do domu – całe połacie lasu zasypane tymi owocami jak plaża morską piaskiem. Pozostała więc w domu pamiątka z górskich rekolekcji w postaci konfitury z leśnych jagód. Po powrocie do domu dzieci były wybiegane, opalone, pełne wrażeń i wewnętrznej radości, naturalnie rozśpiewane, a przede wszystkim całe rodziny były duchowo bardzo ubogacone.

s. Aleksandra

26. OGÓLNOPOLSKA PIELGRZYMKA FZŚ NA JASNĄ GÓRĘ (20 LIPCA)



Każdego roku chętnie jedziemy do Królowej Polski na Jasną Górę. W tym roku przełożona narodowa FZŚ zaprosiła nas i zaproponowała, byśmy zaśpiewali Matce Bożej. Chociaż są wakacje, zmobilizowaliśmy się, by przeciwyczyć i przyjechać do tronu Królowej Zakonu Serafickiego. Do rycerzy z Regionu Katowickiego, którzy przybyli z s. Leokadią, s. Stanisławą, s. Aleksandrą i z br. Jackiem, dołączyli rycerze z Opola z s. Krystyną Skrocką. Na rozpoczęcie wspólnego programu Narodowej Pielgrzymki FZŚ rycerze przez pół godziny prowadzili śpiew przy akompaniamencie instrumentów: br. Zbigniew grał na gitarze, Karolina Dobrzańska na skrzypcach, a na pianinie rycerka Paulina Olszewska. W repertuarze znalazły się takie utwory: „Dotknij, Panie,

moich oczu”, „Jest zakątek”, „Jesteś Królem”, „O Boże mój”, „Nie bierzcie na drogę”, „Maryjo, śliczna pani”, „Braciszkwie skrzydłaci”. Podczas Eucharystii Rycerze św. Franciszka nieśli dary – chleb i wino oraz włączyli się w śpiew po Komunii św. To spotkanie jasnogórskie zapadnie nam na długo w pamięci.



REKOLEKCJE LETNIE ISTEBNA-POŁOM (3–8 SIERPNI)

Z rekolekcji dla Rycerzy św. Franciszka skorzystało 24 dzieci z Katowic-Podlesia, Rudy Śl., Bytomia, Gliwic, Bierunia Nowego. Był nawet Olek ze Stanów Zjednoczonych. Cieszyliśmy się z posługi czterech braci zakonnych: Piotra Zachciała OFM Cap i Kamila Pasierbskiego OFM Cap z Krakowa oraz Tarsycjusza Niestroja OFM i Noe Majewskiego OFM z Panewnik. Pomocą służyły s. Sylwia Młynarczyk, Ania Migala, psycholog i psychoterapeuta, i studentka Karolina Dobrzańska – animatorka muzyczna grająca na skrzypcach. Z instrumentami przyjechały także rycerki: Marta ze skrzypcami i druga Marta z gitarą. Byliśmy wielką rozśpiewaną drużyną. Podzieliliśmy się na grupy; były rywalizacja w czystości pokoiów, sportowa, indywidualna, wieczory talentów i oczywiście nagrody, o których nie zapomniała Karolina. Jedna grupa miała wyjście na park linowy, a druga w tym samym czasie zdobywała Baranią Górę. Wszyscy mogliśmy pojeździć konno, ale nie równocześnie – osoby w oczekiwaniu na przejażdżkę tańczyły w plenerze. Odwiedziliśmy muzeum Jana Wafacha. Codziennie graliśmy w piłkę nożną, kąpaliśmy się w basenie i stawie (woda zimna, ale chętnych dużo). Były konkursy sportowe, przechadzki w górach, spacery po lesie, zbieranie jagód i grzybów, gra w chowanego, wypasanie owieczek, rysowanie... To wszystko, co proponowali sami uczestnicy, w większości udało się zrealizować. Jeden wieczór przeznaczaliśmy na poznawanie świętych franciszkańskich. Uczestnicy przygotowali sobie przebranie i opowieści o świętych. Odwiedził nas ks. Michał Anderko, który przez 2 dni odprawił nam Eucharystię i głosił homilie. Na Msze św. przychodzili gospodarze, sąsiedzi, wczasowicze i s. Filemona, słuźebniczka, która świętowała swoje 70-lecie w zgromadzeniu. Opowiadała nam, że część życia spędziła we Włoszech na Watykanie. Siostra Leokadia robiła fotki i filmiki, byśmy mogli przypomnieć sobie nasze wspólne dni w Istebnej-Połomie. Przez cały czas o stronę kulinarną dbali gospodarze Władysław i Mariola Procnierowie z s. Stasią Wolny, którzy dogadzali naszym podniebieniom.

s. Leokadia



PIÓRKO

Żyła w miasteczku dziewczynka mała,
która mnóstwa rzeczy dowiedzieć się chciała.
Rodzice – prości ludzie – nie wszystko wiedzieli,
więc czasem nie mogli pomóc małej Eli.

Najczęściej pytała:

„Co jest dobre, a co złe na świecie?”
Lecz każdy coś innego mówił do niej przecież.
Z Góry więc Pan Bóg nad nią się zlitował
i piękną niespodziankę dziewczynce zgotował.

Zesłał jej Aniołka prawdziwego z Nieba,
aby gdy zajdzie taka potrzeba,
pokazał jej złe i dobre sprawy,
by zachęcić do pracy, nie tylko do zabawy.

Tak więc mówi do niej posłany Aniołek:
„Znajdź dzisiaj taki mały tobolek
i złóż go w miejsce dla ciebie widoczne,
a ja wieczorem przy nim sobie odpocznę.

Pamiętaj Elu, że bardzo cię lubię.
Uczynisz dobro – piórko ze skrzydła zgubię.
Ty te piórka do tobołka zbieraj skrzętnie,
a jak będzie pełny, sam go zszycie chętnie!”

Zgodziła się dziewczynka na układ z Aniołkiem.
Dokłada białe piórka,

lecz martwi się tobołkiem,
bo czasem pióreczka są całkiem małe,
a czasem wcale nie można ich znaleźć!

Myśli intensywnie: „Muszę coś z tym zrobić,
by więcej piórek od Aniołka zdobyć!”
A więc wstaje rano i ścieli łóżeczko,
patrzy – O, znalazłam dziś pierwsze pióreczko!

Przy śniadaniu miło rozmawia z rodzicami,
pomaga mamie w kuchni, pracuje nad lekcjami,
po obiedzie sprząta, pranie powiesiła...
jak dziś dużo piórek do tobołka włożyła!

A jaka szczęśliwa kładzie się do łóżka,
bo z tobołka niedługo już będzie poduszka.
Co dzień więcej piórek Anioł dla niej gubi,
a za jej dobre serce każdy ją lubi.

Płynie dzień za dniem i lata mijają,
chłopcy się za Elą tęsknie oglądają,
lecz nikt nie chce pomóc piórek
do kołderki zbierać.
Ela prosi: „Pomóżcie!” – „Nie mamy czasu teraz!”

Ale jeden kilka podaje nieśmiało:
„To dla ciebie, Elu. Wiem, że jest ich mało,
Proszę, naucz mnie, jak zbierać do mego tobołka.
Myślę, że w tobie znalazłem swojego aniołka”.

Znów z Aniołem Stróżem Ela się spotkała.
„Mogę dawać chłopcu piórka?” – zapytała.
„Elu, możesz ofiarować coś innego.
Naucz dobrze czynić chłopca swego.

A ponieważ dłużej zostać tu nie mogę,
dam ci dobrą radę na całą życia drogę.
Wszystkim uśmiechy rozdawaj,
a dobro w czyn wcielaj
i ten smutny świat wokół siebie rozweselaj.

A zamiast piórek wieczorem do tobołka
pomyśl, czy w jakimś człowieku
zobaczyłaś Aniołka.
Ile uśmiechów, słów dobrych rozdałaś,
czy w różnych sprawach pomagać umiałaś”.

Żegnał się Aniołek z Elą bardzo smutną:
„Przecież mi bez ciebie będzie strasznie trudno!
Nie poradzę sobie bez Twojej pomocy.
Czy przyjdiesz jeszcze do mnie
choć w śnie w nocy?”

„Nie smuć się, dasz radę, dziewczyno!
Możesz być jak anioł, lecz nie z taką miną.
Ucz się cierpliwości mojej już od teraz,
bo jako człowiekowi braknie ci jej nieraz.

Kiedy będzie ci na świecie bardzo źle,
wtul się do pościeli i przywołaj mnie.
Staraj się jednak radzić sobie w każdej potrzebie,
bo mam wiele do zrobienia na ziemi i w Niebie.

Poza tym nie jesteś tutaj całkiem sama.
Chłopiec był pisany przecież w Bożych planach.
Uczcie się wzajemnie samych dobrych rzeczy,
a będzie Pan Bóg miał was w swojej pieczy.

Teraz już lecę, bo następnego dziecko
chce wiedzieć, jak znaleźć pierwsze pióreczko”.
Została Ela sama: „Chcę zadaniu sprostać.
Od dziś postanawiam aniołem chłopca zostać”.

Wnet się pokochali, być razem pragnęli,
więc bardzo szczęśliwi ślub w kościele wzięli.
Pan Bóg bardzo ucieszył się z tego,
dał im córkę śliczną i synka bystrego.

Czas tak szybko mija, życie trudy nosi,
ale razem łatwiej jest im wszystko znosić.
Każdy zna swą rolę i w domu, i w pracy,
wie już, jak być dobrym i uśmiech zobaczyć.

Co dzień o spotkanych Aniołach rozmawiają,
wszystkie inne sprawy Bogu polecają.
Choć życie nie szczędzi tej rodzinie całej,
są bardzo szczęśliwi, kochają się dalej.

Dziś dzieciom o piórkach, Aniołkach czytają.
Wspólnie z Aniołkami
piórka im tajemnie podrzucają.
Teraz razem uczą:

„Zbieraj piórka do swego tobołka,
aby ktoś kiedyś w tobie dostrzegł swojego
prawdziwego Aniołka”.

Mariola Paprocka

WSPÓLNOTA FZŚ PRZY PARAFII
MB RÓŻAŃCOWEJ
W RYBNIKU-NIEDOBCZYCACH (s. 25)
(POŚWIĘCENIE SZTANDARU, 3.10.2019)



SPOTKANIE Z OKAZJI UROCZYSTOŚCI ŚW. FRANCISZKA, PANEWNIKI 4.10.2019



ŚWIĘTOWANIE 150-LECIA WSPÓLNOTY FZŚ PRZY PARAFII ŚW. WOJCIECHA
W MIKOŁOWIE, 15 WRZEŚNIA 2019 R. (s. 24)



PIELGRZYMKA DO MEDJUGORJE, 17-24 WRZEŚNIA 2019 R. (s. 21)



PIELGRZYMKA DO NIEPOKALANOWA, 26-27 SIERPNIĄ 2019 R. (s. 19)



REKOLEKCJE W LISOWIE,
30.08-1.09.2019 R.

DZIEŃ SKUPIENIA W MSZANIE,
14.09.2019 R.

